Dziś: Strona Literacka i „Mój Swiatek". Cena egz. 15 gr.

KURJER ZACHODNI

»ISKRA«

Opłata poczt. uiszczona ryczałtem. | ROK XXV | Niedziela 2 września 1934 r. | Nr. 240

Adres Redakcji i Administracji: Sosnowiec Piłsudskiego 4. Telefony: Red. 64, Adm. 73. | P.K.O. 302.712 | Redaktor naczelny przyjmuje od godz. 11 — 1 i od 6 — 7 Rękopisów redakcja nie zwraca.

Międzynarodowy turniej lotniczy

Piąty dzień zawodów.

WARSZAWA, 1.9. (Tel. wł.). Dziś o g. 4.30 rano miał się odbyć dalszy ciąg próby szybkości minimalnej na lotnisku na Okęciu. Zawodnicy przylecieli w oznaczonym terminie, wyznaczono tor, nad którym miała się odbyć próba, ale w ostatniej chwili kierownictwo zawodów postanowiło próby nie rozpoczynać, ponieważ wiatr był porywisty i uniemożliwiał lot o szybkości minimalnej, grożąc w każdej chwili rzuceniem samolotu o ziemię. Wobec tego zawodnicy odlecieli spowrotem na Mokotów i ażeby nie tracić czasu, zarządzono na godz. 10 rano próbę rozkładania i składania samolotów, która się miała odbyć dopiero za 2 dni.

ROZRUCH SILNIKA.

W dwóch grupach na lotnisku mokotowskiem odbyła się próba rozruchu silnika. Przed hangarem nr. 4 ustawiono samoloty Karpińskiego RWD-9, Anderle RWD-9, Ambruza „Aeor 200", Giedgowda PZL-26. Mac Phersona „Moth" oraz samoloty RWD pilotowane przez Buczyńskiego, Florjanowicza i Skrzypińskiego. Przy hangarze nr. 7 odbyła się próba rozruchu drugiej grupy samolotów w skład której weszły płatowce Francka „Messerschmidt", Brindlingera „Messerschmidt", Steina „Klemm", Vincentiego „PS-1", Eberhardta „Klemm", Bayera „Fieseler", Juncka „Messerschmidt", Mortika „Klemm" i Colombo „Breda 42". Po 24 punkty otrzymały samoloty niemieckie i RWD, po 20 punktów PZL i po 16 punktów samoloty włoskie.

UKARANIE PRZEZ POLICJĘ LOTNICZĄ.

Policja lotnicza działa. Dziś ukarano dwóch lotników niemieckich, mianowicie Osterkampa i Kreugera oraz pilota polskiego Grzeszczyka grzywną w wysokości po 10 zł. za nieprawidłowy start. Lotnicy ci wystartowali z nieprzepisowej strony chorągiewki.

PRÓBA SKŁADANIA SKRZYDEŁ.

Próba rozkładania i składania samolotów rozpoczęła się dziś o godz. 12 w południe. Bramkę, przez którą muszą być przeprowadzane samoloty ze złożonemi skrzydłami, ustawiono w pobliżu trybun. W kolejnym porządku stanęły do tej próby następujące samoloty: RWD-9 Bajana, PZL-26 Włodarkiewicza, PZL-26 Balcera, „Klemm" Kreugera, „Fieseler" Hubricha, „Messerschmidt" Osterkampa, „Aor 200" Zacka, „Breda" Angelego, PZL-26 Dudzińskiego, PZL-26 Grzeszczyka, „Fieseler" Hirta i „Breda" Tessore.

Ogółem w tej próbie można zdobyć 48 punktów. Próba ta ma na celu zmuszenie konstruktorów samolotów turystycznych do budowy takich płatowców, któreby się dały łatwo złożyć i nie zajmowały zbyt dużo miejsca w hangarze. Jutro odbędzie się dalszy ciąg tej próby.

Jutro dalszy ciąg próby startu na lotnisku mokotowskiem, próba szybkości minimalnej na lotnisku na Okęciu oraz próba lądowania, która również odbędzie się na Okęciu. Słowem zawody lotnicze są już w całej pełni.

STAN ZDROWIA SIERŻ. DŁUTY CORAZ LEPSZY.

Jak się dowiadujemy, stan zdrowia sierż. Dłuto, który padł ofiarą katastrofy podczas otwarcia zawodów lotniczych, wybitnie się poprawił. Dzielny lotnik prawdopodobnie za tydzień opuści szpital, a najpóźniej za miesiąc będzie mógł przystąpić do lotów.

Minister belgijski

W PARYŻU.

PARYŻ, 1.9. (PAT). Dziś przed południem przybył do Paryża belgijski minister spraw zagranicznych Jaspar. Prasa paryska podaje ,że rozmowy, jakie minister Jaspar przeprowadzi w Paryżu mają dotyczyć obecnej sesji genewskiej i importu belgijskiego.

Bohaterski lotnik

LONDYN, 1.9. (PAT). W drodze z Paryża do Londynu w pośrodku kanału La Manche samolot pasażerski został rażony przez piorun. Twarz pilota, lewe ramię i lewa połowa ubrania została osmalona, mimo to pilot zdołał doprowadzić pomyślnie samolot do miejsca przeznaczenia.

PODZIĘKOWANIE

JWPanu Dr. Ficenesowi za uratowanie życia żonie mojej i dziecku przez dokonanie bardzo poważnej operacji, jak również JWPanom dr. Witkowskiemu, Będkowskiemu, i Wierzbickiemu za sumienną opiekę lekarską w czasie operacji i choroby, oraz Siostrom tą drogą składam serdeczne podziękowanie.

5052 F. ZUCH.

Dziś w numerze

KTO WYGRAŁ? — Str. 2
PRZEMIANY W EUROPIE ŚRODKOWEJ — Str. 3
U PROGU NOWEGO SEZONU TEATRALNEGO — Str. 5
DZIECI POLSKIE Z FRANCJI W ŁĘKAWIE — Str. 6
ZATRUTY GAZAMI — Str. 6
KRADZIEŻ 4.000 ZŁ. W BANKU POLSKIM — Str. 6
GDAŃSK DYSTANSUJE GDYNIĘ — Str. 8
PROGRAM RADJOWY — Str. 8
SPORT — Str. 8

Wizyta lotników polskich

W JUGOSŁAWJI.

WARSZAWA, 1.9. (Tel. wł.) Dziś o g. 14.30 odjechała do Jugosławji eskadra złożona z 7 samolotów wojskowych celem złożenia wizyty lotnictwu jugosłowiańskiemu. Eskadrę prowadzi gen. Rayski.

Morderczy napad rabunkowy

Trzy osoby padły ofiarą bandytów.

KATOWICE, 1.9. (Tel. wł.) Z Pszczyny donoszą: Dziś o godz. 9 rano dokonano na drodze między Cwiklicami a Miedzną **morderczego napadu rabunkowego na listonosza Karola Głowalę**, który w asystencji posterunkowego Pastewskiego Pawła wiózł pieniądze z urzędu pocztowego w Pszczynie do agencji pocztowej w Miedznej. Pieniądze znajdowały się w worku ,a kwota przewożona wynosiła 7 tys. zł. w bilonie. Gdy wiozący pieniądze znaleźli się na drodze, idącej obok lasu spostrzegli dwóch osobników idących drogą z przeciwnego kierunku. Osobnicy ci szli zupełnie spokojnie zajadając owoce i niczem nie zdradzając swych zbrodniczych zamiarów.

W czasie wymijania jadących osobnicy ci wyciągnęli nagle rewolwery, strzelając równocześnie do listonosza i posterunkowego. Obaj jadący ciężko ranni spadli nieprzytomni z rowerów, a bandyci zrabowawszy worek z pieniędzmi zbiegli do lasu. Strzałami bandytów Głowala ranny został w głowę i brzuch a post. Pastewski w szyję. Na odgłos strzałów nadbiegli na miejsce zbrodni pracujący w pobliskiem polu wieśniacy, alarmując równocześnie policję. Przybyłe na miejsce wypadku pogotowie ratunkowe udzieliło rannym pierwszej pomocy, poczem odwiozło ich do szpitala w Pszczyni, gdzie poddano ich natychmiastowej operacji. **Stan obu rannych jest beznadziejny.** Za sprawcami napadu policja wszczęła natychmiastowy pościg.

Ślady pościgu za bandytami **natrafiły na drugą ich zbrodnię**, dokonaną w lesie w Studziennej, gdzie **natrafiono na zwłoki gajowego Masnego Józefa**. Bandyci uciekając ze swoim łupem natknęli się prawdopodobnie w lesie na gajowego Masnego, który ich usiłował zatrzymać. **Bandyci dwoma strzałami położyli gajowego trupem na miejscu.**

Policja idąc śladami uciekających bandytów prowadzi za nimi energiczny pościg. Na miejsce zbrodni przybyli wiceprokurator Mehofer i naczelnik urzędu śledczego nadkom. Chomrański.

Pożar

W FABRYCE HULCZYŃSKIEGO.

Wczoraj około godz. 8.30 wiecz. wybuchł pożar w głównym magazynie fabryki Hulczyńskiego w Sosnowcu, znajdującym się w pobliżu portjerni.

Przybyła do pożaru miejska straż pożarna w ciągu 15 minut ogień stłumiła w zarodku.

Straty dość znaczne, bowiem zniszczeniu uległy częściowo materjały i narzędzia, znajdujące się w magazynie.

Z CAŁEJ POLSKI

ROK WIĘZIENIA ZA OBRAZĘ PAŃSTWA POLSKIEGO.

Sąd okręgowy w Łodzi skazał Niemca łódzkiego, Rudolfa Wudkego, na rok więzienia za to, że 16 listopada r. ub. w restauracji „Eldorado" publicznie wychwalał Hitlera i znieważył naród polski, Prezydenta i marsz. Piłsudskiego.

„UCIĄŻLIWY CUDZOZIEMIEC" AUSTRJACKI.

Władze administracyjne zatrzymały na terenie stolicy obywatela austrjackiego Kragulitz. Jak się okazuje, Kragulitz przebywa na terenie Polski nielegalnie. Po nieudanej rewolucji socjalistycznej Austrji i rozgromieniu Schutzbundu przedostał się on przez Czechosłowację do Polski a skolei próbował przedostać się przez granicę Związku Sowieckiego w Stołpcach. Sowiecka placówka graniczna zatrzymała go jednak i oddała w ręce KOP-u. Kragulitz po kilku tygodniach powrócił do Warszawy. Ponieważ starostwo grodzkie Warszawa - północ uznało Kragulitza za uciążliwego cudzoziemca, zostanie on odstawiony do granicy czeskosłowackiej, skąd będzie wysiedlony do Austrji.

STRASZNY SAMOSĄD NA CYGANIE ZŁODZIEJU.

We wsi Klepany koło Rawy Ruskiej dokonano krwawego samosądu na cyganie Juljanie Nazarewiczu, podejrzanym o szereg kradzieży. Cała ludność wioski nocą otoczyła dom cygana, który usiłował uciec przez okno. Dopędzono go na polu i kłonicami, orczykami oraz kamieniami zbito go tak straszmie, że cygan zmarł. Aresztowano dwóch parobków, oskarżonych o podburzenie tłumu i główny udział w samosądzie.

KOMORNIK ZAJĄŁ ŁAWKI SZKOLNE

W jednej z miejskich szkół powszechnych w Łodzi komornik zajął na pokrycie długu jednego z nauczycieli — ławki szkolne. Władze miejskie zwróciły się do instancyj wyższych, które poleciły cofnięcie zajęcia.

Zamknięcie Kongresu geografów.

Następny kongres w Amsterdamie.

W ub. piątek o godz. 11 rano odbyło się w Warszawskiem Towarzystwie Naukowem, w gmachu Staszica, pożegnalne zebranie Międzynarodowego Kongresu Geografów.

Przy stole prezydjalnym zasiedli prof. Bowmann, De Hortonne, Clos i Romer, na sali blisko 900 uczestników kończącego się Kongresu i wielu gości Na wstępie prof. Bowmann, przewodniczący Unji w kilku słowach przedstawił program tego ostatniego posiedzenia.

Skolei głos zabrał prof. Romer, reasumując wartość i zasługi Kongresu warszawskiego.

Brało w nim udział 887 uczestników z całego świata, w tem delegacja francuska licząca 102 członków, angielska licząca 58 członków, niemiecka — 50, włoska — 46, belgijska — 37, amerykańska — 53 i wiele innych mniej licznych.

Na Kongresie wygłoszono 16 prelekcyj specjalnych i 216 referatów na sekcjach, w tem najwięcej na sekcji geografji ludzkiej (64), geografji fizycznej (54) i historji geografji (36). Prof. Romer wyraża zadowolenie, że goście nie skarżyli się na organizację Kongresu i podkreśla wielkie zasługi dla organizacji Kongresu prof. Bowmanna i de Hartonne.

Na zakończenie prof. Close zgłasza wniosek **o wyrażenie podziękowania rządowi polskiemu i rektorowi Politechniki za pomoc w organizacji Kongresu i gościnne przyjęcie, a polskiemu Komitetowi** Organizacyjnemu z prof. Romerem na czele za pracę, poniesioną dla organizacji Kongresu. Wniosek przechodzi przez aklamację.

Zebranie zamyka prof. Bowmann zawiadomieniem zebranych, że **następny Kongres w 1938 r. na zaproszenie rządu holenderskiego odbędzie się w Amsterdamie.** Mówca wyraża głębokie przekonanie, że forma współpracy międzynarodowej, jaką są kongresy geograficzne, będzie w dalszym ciągu dawała jaknajlepsze rezultaty.

Targi Wschodnie

ZOSTAŁY OTWARTE.

LWÓW, 1.9. (PAT). Dziś nastąpiło uroczyste otwarcie Targów Wschodnich, które przedstawiają się nadzwyczaj dodatnio. Reprezentowana jest również zagranica. Spodziewany jest napływ licznych wycieczek. Podczas uroczystości otwarcia przemawiali sen. Szarski, prezydent Drojanowski oraz min. Floyar Reichman. Aktu otwarcia dokonał min. Floyar Reichman.

Fabryka fałszywych monet

wykryta w Miechowskiem.

MIECHÓW, 1.9. (Tel. wł.) W tych dniach policja wykryła we wsi Wola Więcławska doskonale urządzoną **fabrykę fałszywych monet** jedno, dwu i pięciozłotowych.

Fabryka urządzona była w chacie Bronisława Stojka.

Fabrykantami falsyfikatów byli bracia Franciszek i Wit Nowakowie, zamieszkali dawniej w Będzinie a ostatnio w Prądniku koło Krakowa.

Eskadra sowiecka

PŁYNIE DO GDYNI.

MOSKWA, 1.9. (PAT). Eskadra floty bałtyckiej, złożona z okrętu linjowego „Marat" i dwu kontrtorpedowców „Kalinin" i „Wołodarskij" pod rozkazami dowódcy floty sowieckiej na Bałtyku Galera, opuściła dziś rano Kronsztadt, udając się do Gdyni z rewizytą do floty polskiej.

Trybunał plebiscytowy

W ZAGŁĘBIU SAARY.

SAARBRUCKEN, 1.9. (PAT). Z dniem 1 września rb. rozpoczyna swą działalność trybunał plebiscytowy w Zagłębiu Saary. Prezydent trybunału mianowany został prof. Galli. Trybunał czynny będzie jeszcze przez rok od chwili rozstrzygnięcia dalszej przynależności terytorjum Zagłębia.

Wyrok sądowy

W SPRAWIE KS. PSZCZYŃSKICH.

KATOWICE, 1.9. (PAT). W dniu dzisiejszym Sąd okręgowy wydz. cywilny w Katowicach ogłosił wyrok wstępny w sprawie Hydronitro przeciwko Fürst v. Pless i Prinz v. Pless. Wyrok brzmi: Powództwo uznaje się w zasadzie za słuszne. Orzeczenie o kosztach zastrzega się do wyroku końcowego.

KTO WYGRAŁ

40 000 DOLARÓW.

W dniu wczorajszym odbyło się ciągnienie premjowej pożyczki dolarowej. Wygrane padły na następujące numery:

40.000 dol. na nr. 1409366.

8.000 dol. na nr. 1163270.

3.000 dol. na n-ry: 1472890 12601 495905.

1.000 dol. na n-ry: 755604 45969 926243 1117377 366390.

500 dol. na n-ry: 606817 1366357 45285 593114 474606 710699 1244867 430385 233263 1470430.

Po 100 dol. na n-ry: 1128024 403906 1097544 192625 1341493 856943 442044 42179 419921 743289 367981 974984 783995 646501 2085 1017479 1345544 398294 211054 355160 775018 1418763 494811 143056 469977 614984 446324 947305 670561 866804 731692 718183 826860 1403774 204198 905878 1038330 530509 798251 205340 309501 417936 1356156 385529 755300 1060147 104577 817371 169019 1322120 30519 43532 75563 1258869 631205 958698 792297 820916 665829 791047 106522 986756 621665 621665 559749 1077166 1314330 674390 415680 18265 470129 165965 197803 502624 1320814 283289 354204 558 1230331 1163390.

F.R. HARPER

Wytworny włóczęga.

Powieść współczesna.

75)

— Absolutnie nic! Uważam ten projekt za najlepszy — odpowiedział, śmiejąc się i w tej chwili miał najwyżej dwadzieścia pięć lat. Dla niego dzisiejszy wieczór zawierał w sobie niewypowiedzianą i niejasną obietnicę.

Gdy opuszczali cukiernię Artura Dolińskiego nawiedziło nagłe przeczucie, że coś mu zepsuje tak przyjemnie zapowiadający się wieczór. Stanęli koło przystanku tramwajowego. W tymże momencie zatrzymał się przed nim duży samochód, wychyliła się czyjaś ręka i głos, jak echo dalekich wspomnień przeszłości, zawołał:

— Mister Kowalski! Hallo! How are you?

W. Artura Dolińskiego jakby uderzył piorun z jasnego nieba.

— Dziękuję!... — odpowiedział, poznając Williama Wooda po orlim profilu Indjanina.

Amerykanin spojrzał drapieżnym okiem na dziewczynę, stojącą obok Kowalskiego i z pewną ciekawością ciągnął:

— Nie może mi pan powiedzieć, gdzie się podziała pani Arska? Mam do niej ważną sprawę i nie mogę jej znaleźć.

— Mocno żałuję, ale nie wiem.

William Wood trącił szofera w ramię, zrobił pożegnalny gest i wóz ruszył.

Doliński czuł na sobie wzrok akademiczki, drżącej z gniewu. Potarł czoło, szukał jakiegoś wyjaśnienia, usprawiedliwienia się. Jednak zrezygnował. Co tu jeszcze wyjaśniać? Wystarczy sam fakt: człowiek, noszący w rzeczywistości nazwisko Kowalskiego, podaje się za Artura Dolińskiego.

Stali jakiś czas w milczeniu; było długie, nieznośne i dla obojga krępujące. Przejeżdżała wolna taksówka, zatrzymał ją. Gdy wsiedli, spróbował wziąć ją za rękę, która zaraz cofnęła się i w tym porywczym ruchu wyczuł niechęć, nawet wstręt. Nie mógł zapomnieć spojrzenia dziewczyny. Wyczytał z niego i urażoną ambicję i rozczarowanie, i pogardę. Przeszłość była silniejszą, niż sobie wyobrażał — w momencie nieoczekiwanym i poniekąd rozstrzygającym upomniała się o swoje prawa.

Przez całą drogę do domu nie zamienili jednego słowa. Podczas gdy rozliczał się z szoferem, Nowakówna znikła. Wszedł do willi, kilka sekund stał pod jej drzwiami. Czekał, nie wiedząc na co. Potem powolnym i ociężałym krokiem powlókł się do swego pokoju.

Siedział przy oknie i spoglądał bezmyślnie na gasnący w purpurze wieczór. Czuł się źle. Jakaż była przyczyna? Czy stało się coś oprócz tego, że dziewczyna bez słowa, ale wyraźnie odtrąciła go?.. Więc... stąd zmartwienie? Czy doprawdy jest mu bliska?

I Artur Doliński zrozumiał, że nie może być kłamcą w oczach Heleny Nowakówny, bo ją kocha.

* *

Minęła godzina.

Doliński z trudem podniósł się i opuścił swój pokój. Pod drzwiami Nowakówny zatrzymał się, zapukał. Żadnej odpowiedzi. Poszła gdzieś, może pojechała do miasta, do Fukiera? Nonsens! W stołowym była przygotowana kolacja dla niego. Wolno wstępował po schodkach na górę bez nadziei znalezienia jej w ogródku na dachu. Foks Piggi posłyszał obce kroki i zaszczekał.

Wyciągnięta na leżaku sama jedna świętowała swoje zwycięstwo. Obok na niskim stoliku stała waza z kruszonem, w ręce trzymała szklankę. Wypłynął księżyc i przez balustradę okalającą dach zajrzał do ogródka. Rozlały się promienie w nieruchomem powietrzu i nadały mu blyskotliwą przeźroczystość

D. c. n.

Przemiany w Europie Środkowej.

Deklaracja polsko-niemiecka, wyłączająca na lat dziesięć zatarg zbrojny między Polską a Niemcami, miała bardzo ważne następstwa nietylko w polityce polskiej i niemieckiej, ale niemal w całej Europie.

Przedewszystkiem Polska i jej granice zachodnie przestały być uważane za źródło niepokoju. Nikt już nie może powiedzieć, co przez lat 12 trąbiono po całym świecie, że spowodu zachodnich granic Polski rozpęta się nowa wojna, która obejmie wszystkie ludy i państwa w Europie. To też obecnie przestano patrzeć na państwo polskie, jako na twór szkodliwy, który sprawia wiele kłopotów rodzinie ludów a przedewszystkiem swoim przyjaciołom i sprzymierzeńcom. Wszak jeszcze doniedawna tak o nas pisały i mówiły koła lewicowo-masońskie w sprzymierzonej z Polską Francji.

Po usunięciu przez deklarację polsko - niemiecką bomby, z zachodnich granic Polski, ośrodek niepokoju przeniósł się w kierunku południowo wschodnim.

Kwestja austrjacka stała się główym źródłem ostrych i skomplikowanych zatargów w Europie. Podminowała ona szereg państw. Oprócz samej Austrji, która drży o swą niepodległość, skupiły swą uwagę na niej: Niemcy, które wyczekują tylko stosownej chwili, aby po dziedzictwo Habsburgów sięgnąć, Włochy, Czechosłowacja, Jugosławja, Węgry. Mocno tą sprawą interesuje się również Francja i częściowo Anglja.

Polska stoi od sprawy austrjackiej zdaleka, ostawiając kłopot załatwienia jej zainteresowanym.

Przesunięcie bomby z Pomorza do Wiednia postawiło przedewszystkiem na nogi Włochy, kokietujące doniedawna Niemcy i wyzyskujące do tej pory zatarg niemiecko - polsko - francuski na swoją korzyść. Gdy zbrojny spisek hitlerowców austrjackich targnął się na niepodległość Austrji, Mussolini, dyktator Włoch, który doniedawna przyjaźnie poklepywał swego ucznia, Hitlera, skoncentrował dywizje włoskie nad granicą austrjacką, dając do zrozumienia Niemcom, że siłą będzie bronił niepodległości Austrji. Przyjaźń niemiecko - włoska prysła, jak bańka mydlana.

Ta nowa sytuacja w Europie daje Polsce szereg poważnych korzyści. Przedewszystkiem przestano nam patrzeć na palce i kontrolować każdy nasz krok. Pozatem skoncentrowanie uwagi Europy na sprawie austrjackiej, umożliwia nam dużą swobodę, na północnym wschodzie, gdzie do tej pory Litwa jest w stanie „utajonej wojny" z Polską.

Zatarg ten, który był już na dobrej drodze do zlikwidowania, skomplikowały ostatnio intrygi w sprawie t. zw. paktu wschodniego, którego następstwem ma być wprowadzenie Sowietów do Ligi Narodów i zawarcie sojuszu francusko - sowieckiego. W sprawie tego paktu wyłoniły się dość poważne różnice zdań między Francją i Sowietami z jednej a Polską z drugiej strony.

Ośmielona tem a zapewne i zachęcona przez Sowiety, Litwa spowrotem podniosła owe pretensje do Wilna, uniemożliwiając zlikwidowanie sporu polsko - litewskiego.

Wyrazem tych dyplomatycznych a cichych walk o tekst i formę paktu wschodniego są głośne ataki paru dzienników francuskich na Polskę. Jak wiadomo, nie cofają się one przed rzucaniem kalumnji, że Polska zawarła tajny układ z Niemcami.

Oszczercze te plotki są dobrze posmarowane przez propagandę Sowietów, które w układzie Francja - Polska - Sowiety i państwa bałtyckie chcą Polskę zepchnąć na ostatnie miejsce, by zmniejszyć jej rolę polityczną w północno - wschodniej Europie.

Czem się obecnie ta cicha walka o pakt wschodni skończy, nie wiadomo pewnem jest jednak, że wcześniej czy później Sowiety, wciągane przez napór japoński i budzące się ludy Azji w kwestje Dalekiego Wschodu, muszą Polsce przyznać nowoczesną rolę w sprawach bałtyckich. Również i Francja przekona się ostatecznie, że głównym jej sprzymierzeńcem, na który może liczyć w zatrzymaniu pochodu germanów, jest państwo polskie, a nie Sowiety ze swojemi poważnemi kłopotami w Azji. Wtenczas wreszcie ustaną niepoczytalne plotki i ataki na Polskę na łamach prasy francuskiej. Wszak Polska i Francja są naturalnemi sprzymierzeńcami. Poucza o tem historja i życie.

U rodaków na obczyźnie.

List z Francji.

Chętnie podchwyciłem propozycję kolegi prezesa Koła studentów Polaków w Grenoble, udania się z odwiedzinami i na lekcję języka polskiego do kolonji Polaków pracujących w Brigmoud, koło Grenoble (Francja).

Piękny autobus zaczął nas unosić w okolicę gdzie żywo i gorąco biją polskie serca. Krajobraz zmieniał się jak w kalejdoskopie. Z ośnieżonych Alp wzrok padał na winnice w dolinie Isery. Po dwudziestu minutowej jeździe wzrok pada na zdumienie budzący napis, mówiący o nazwie osady: „La Pologne".

Tu w dalekiej Francji wieś o nazwie „Polska". Widzę „rue La Pologne" „Cafe La Pologne". W czasach wojen napoleońskich, stały tu 2 pułki polskie, mazurskie. Widocznie dobrze się uwiecznili w pamięci mieszkańców, skoro w ten sposób nazwano miejscowość.

Po kilku minutach jesteśmy w Briguoud. Opada nas gromada dzieci, z wyciągniętemi łapkami i polskiem pozdrowieniem.

Dzieci częściowo urodzone już we Francji, częściowo jako niemowlęta tu przybyłe zupełnie nieźle mówią po polsku.

Dwa razy tygodniowo Koło S. P. wysyła, jednego ze swych członków na 2 — 3 godzinną lekcję.

Otoczeni gromadą Maryś, Zoś, Janków, Wojtków, udajemy się do sali szkolnej, niczem nie różniącej się od naszych wiejskich salek szkolnych. Po modlitwie rozpoczynamy lekcję. Dzieci czytają, piszą, śpiewają po polsku zupełnie poprawnie. Potem następują nasze polskie zabawy, na wolnem powietrzu, u stóp Alp.

Zbliża się wieczór. Po pracy w fabrykach zaczynają się zbierać rodzice tych dzieci. Kończymy lekcję modlitwą. Dzieci idą do domu, a my z ojcami do winiarni na niezwykle tanie i doskonałe wino. Z racji mojego niedawnego wyjazdu z Polski, jestem zarzucany pytaniami. Gazety im nie wystarczają, żywe słowo wielkie czyni wrażenie na nich.

Bylibyśmy długo snuli piękną rozmowę o naszej Ojczyźnie, ale późna pora kazała nam wracać do domu. Wyjeżdżałem z Briguoud z dziwnem uczuciem. W dalekiej Francji, wysepka Polski. Zły los ich zmusił dla chleba do emigracji, da Bóg, dobry los pozwoli im wrócić do kochanej Ojczyzny.

Witold Janiszowski.

Grenoble, w sierpniu 1934 r.



UROCZYSTOŚCI KU CZCI ŚW. STEFANA NA WĘGRZECH.
Jak każdego roku, tak i w roku bieżącym obchodziły Węgry bardzo uroczyście dzień swojego patrona. Z tej okazji odbyła się na ulicach Budapesztu uroczysta procesja, podczas której obnoszono najdroższą relikwję węgierską, przechowywana 900 lat: rękę św. Stefana w złotym relikwiarzu.

Z DNIA

NA DOBREJ DRODZE...

Zjednoczony komitet żydowski niesienia pomocy uchodźcom z Niemiec robi od dłuższego czasu starania o uregulowanie sprawy pobytu w Polsce żydów z Niemiec, nie posiadających obywatelstwa polskiego. Sądząc z informacji „Naszego Przeglądu" sprawa jest... na dobrej drodze:

„Przedstawiciele zarządu głównego Zjednoczonego komitetu, pp. prezes L. Lewite i sekretarz generalny red. M. Turkow, odbyli szereg konferencyj w ministerstwie spr. zagranicznych oraz w ministerstwie spraw wewnętrznych w sprawie praktycznego załatwienia tej kwestji.

Jak wiadomo, rządy wszystkich krajów, które biorą udział w wysokim komisarjacie dla spraw uchodźców z Niemiec, utworzonym przez Ligę Narodów, zobowiązały się do umożliwienia pobytu oraz prawa do pracy dla uchodźców z Niemiec.

Również rząd Rzeczypospolitej Polskiej ustosunkował się liberalnie do tych uchodźców.

Przedstawiciele zarządu głównego Zjednoczonego komitetu otrzymali podczas odbytych konferencyj przyrzeczenie, iż władze również i nadal umożliwią pobyt w Polsce tym uchodźcom, którzy korzystają z opieki komitetu".

Do tej informacji „Naszego Przeglądu" dodaje „Gazeta Warszawska" swój komentarz:

„Tak samo przed kilku laty przyjęliśmy „liberalnie" mrowie żydostwa rosyjskiego, niby tymczasowo, a potem obdarzaliśmy ich wszystkich polskiem obywatelstwem. Minie znowu kilka lat i żydostwo niemieckie, dziś korzystające z praw azylu, będzie się domagało obywatelstwa polskiego, jako stałe zamieszkałe i pracujące w Polsce, pracujące mimo, że dla Polaków brak pracy".

Według obliczeń „Gazety Warszawskiej", będzie to już dziewiąta fala żydowska, spadająca na Polskę w ciągu jej dziejów.

Członkowie b. O.N.R.

POZOSTAJĄ NADAL W WIĘZIENIU.

Onegdaj został zwolniony z więzienia przy ul. Dzielnej w Warszawie Jan Wiełesko, którego w swoim czasie aresztowano w mieszkaniu adw. Rościszewskiego. W więzieniu przy ul. Dzielnej pozostają Witold Rościszewski — adwokat, Tadeusz Ślązak, Ryszard Pawluk, Irena Bądzyńska, Kazimierz Glinicki, Aleksander Rutkowski, Henryk Chełmiński, Bronisław Lewandowski, Antoni Witowski, Ryszard i Jan bracia Romanowscy, Jan Rosiak, Stanisław Grzelecki, Walerjan Staniszewski, Zygmunt Grzęło, Bronisław Niemirowski, Stefan Wyszkowski, Feliks Zawadzki, Piotr Piotrowski, Stanisław Kiciński i Tadeusz Kowalczyk.

Dotychczas zwolniono Zbigniewa Glinickiego, Marję Romanowską, Ryszarda Busza, Henryka Pilitowskiego oraz Mieczysława Sypniewskiego.

Aresztowani narodowcy.

Z Poznania donoszą: Ubiegłej niedzieli aresztowano w Koninie p. Feliksa Holasza z Poznania, który przybył tam jako referent na zgromadzenie Wydziału Młodych Stronnictwa Narodowego. Ponadto, według nadeszłych wiadomości, został aresztowany p. Tworek, pełniący obowiązki kierownika powiatowego w Koninie. Aresztowanie nastąpiło pod zarzutem odbycia nielegalnego zebrania. Jak nas informują, było to zebranie dla członków organizacji, prawnie istniejącej.

W więzieniu w Ostrowie pozostaje nadal aresztowany przed dwoma przeszło tygodniami zastępca kierownika wojewódzkiego Wydziału Młodych Str. Nar., red. Stanisław Czapiewski z Poznania, obwiniony o przemówienie na zebraniu w Ostrowie. Ponadto od 2-ch tygodni pozostaje w areszcie członek kierownictwa powiatowego w Ostrowie, por. Stawicki.

Świątynie wiedeńskie.

Według danych statystycznych magistratu wiedeńskiego, w stolicy Austrji znajduje się 436 świątyń i miejsc kultu rozmaitych wyznań. Kościołów katolickich liczy Wiedeń 142, a kaplic 190, co świadczy wymownie o katolicyźmie Wiednia. Dalej posiada stolica Austrji 6 kościołów i 5 kaplic ewangelickich, 3 cerkwie i jedną kaplicę prawosławną, 3 kościoły i jedną kaplicę starokatolicką. Wreszcie wyznawcy wiary mojżeszowej mają 95 synagog i domów modlitwy.

O czem mówiono w Moskwie

na zjeździe pisarzy sowieckich.

Pisarze sowieccy zostali wezwani na zjazd w Moskwie, co jest zdarzeniem niewątpliwie ciekawem i znamiennem. Zwołanie tego zjazdu świadczy o tem, że **rząd moskiewski przystąpił do jeszcze ściślejszego zszeregowania literatów i poetów, żywiołu, z natury swej trudno poddającego się rygorom zewnętrznym.** Do zwołania zjazdu musiało Stalina skłonić położenie ZSRR, wytworzone wskutek zaostrzających się tarć na Dalekim Wschodzie. Państwo sowieckie sprawdza i organizuje na wypadek wojny wszystkie swoje siły i zasoby. A przecież obok pełnych śpichrzów i arsenałów, obok wydajnego przemysłu i sprawnie działających środków przewozowych niezbędna jest jeszcze postawa moralna ludności, duch na froncie, w rezerwach i na tyłach. Jednym z takich silników, które mają podtrzymywać energję nerwową mas i ich wiarę w zwycięstwo i duchem tym, jego przejawami w piśmiennictwie, straszyć burżuazję całego świata, ma być właśnie zszeregowana literatura sowiecka. Hasłem tedy zjazdu jest już **nietylko jaknajściślejsza współpraca z obecnym rządem, ale wręcz poddanie się jego** wskazówkom i rozkazom.

Ton zjazdowi dał Gorkij, szef i mentor sowieckiej organizacji literackiej. Jego inauguracyjne przemówienie zawierało w sobie obowiązujący dla zjazdu program ideowy. Wystąpienia innych, istotnie bardzo licznych mówców były już tylko warjantami tego, co powiedział Gorkij. Niektóre z tych przemówień warto tu przytoczyć w wyjątkach lub skrótach. Rzucą one nieco światła na styl zjazdu, ukażą oblicze **„robotnika literackiego", który, jako organizacja psychiczna, jest jednem z najciekawszych i bodajże najistotniejszych zdobyczy październikowego przewrotu.**

N. Nakorjakow w przemówieniu swem, ilustruje cyframi stan ekspansji literackiej.

„Przed rewolucją w carskiej Rosji wyszło w świat od 1911 do 1915 roku 37 miljonów egz. utworów literackich, zaś **od 1924 do 1928 — sto i siedemdziesiąt trzy miljony.** Piatiletka dała już 244 miljony egzemplarzy Obecnie kraj nasz otrzymuje **koło 8 miljonów egz. książek literackich, drukowanych we wszystkich językach ZSRR.** Wśród wydanych u nas autorów mamy m. in. Szekspira, Bajrona, Gorkiego i najcelniejsze dzieła współczesnych pisarzy". Mówca przychodzi do wniosku, że **książka w Rosji sowieckiej stała się narzędziem niesłychanego wprost oddziaływania na umysłowość „nowego człowieka"**

Bruno Jasieński właściwie Zysman, autor manifestu „Nuż w bżuhu", przemawia jako pisarz, wychowany na Zachodzie. Oznajmia, że szczególnie nienawidzi Paryża (poświęcił mu powieść „Palę Paryż"). „Twórzmy literaturę, która powinna być taka, by ją nietylko trzeba było czytać, ale żeby się nią zaczytywać, **dzieła zdolne porwać czytelnika, owładnąć jego myślą i uczuciem, oddziaływać w tym kierunku, by czytelnik wcielał w życie nasze ideały".** Opowiadając o swym przymusowym powrocie z Francji, rzekł: „Wyrazić to, co czuje zachodni rewolucjonista, gdy zobaczy na sowieckiej granicy kask pierwszego krasnoarmiejca (strój, zdaje się czekistów przyp. red.), jest zadaniem równie trudnem, jak trudno opisać spazm, który nagle ściśnie waszą krtań. Wrażenie to dotąd nie straciło nic ze swej świeżości". Ono wraca, gdy zobaczy swego wodza, najbardziej kochanego ze wszystkich wodzów, wszystkich czasów i wszystkich narodów".

I. Babel, omawiając ideał stylu pisarskiego, mówi: „Spójrzcie, jak Stalin zgęszcza swe przemowy, jak wykute jest każde jego słowo, nieliczne wprawdzie, lecz jakżeż muskularne".

Towarzyszka Zabiłła „Nie należy nigdy zapominać o tem, że literatura przeznaczona dla dzieci, **powinna być też przeniknięta duchem bojowego proletarjackiego internacjonalizmu".**

D. Bergelson zabiera głos, jako przedstawiciel żydowskiej komunistycznej literatury. Poddając krytyce charakter beletrystyki europejskiej, bierze, jako jej przykład, powieść Hamsuna „Soki ziemi". „Zamówienie na tę książkę Hamsun otrzymał wówczas, kiedy świat kapitalistyczny pod wpływem przeżywanego kryzysu, przyszedł do wniosku, że **jedynym dlań ratunkiem będzie utrwalenie popędu do indywidualnego bogacenia się",** choć bohater przechodzi różne koleje losu, jest najpierw biedakiem, potem, powodowany „pierwotną chciwością obrasta w gospodarstwo", to jednak nigdzie w powieści niema mowy o jakimś ośrodku przemysłowym, który gospodarstwu dostarczał narzędzi rolniczych". Tu trzeba jeszcze przytoczyć dwa charakterystyczne cytaty: **Literatura sowiecka jest w obecnej chwili czołową, kierowniczą literaturą świata".** „Wielki wódz światowego proletarjatu, Stalin, dał nam wskazówkę przytrzymania się socjalistycznego realizmu".

Spośród gości zagranicznych jeden i drugi pozwolił sobie na pewne zastrzeżenia i rady. A więc np. taka rada: **powieść kommistyczna nie powinna mieć happy end.** „Największą zbrodnię autor popełnia wówczas, kiedy każe bohaterowi swemu umrzeć". Mówca widzi wprawdzie dużo optymizmu w literaturze sowieckiej, ale stwierdza, że brak jej pierwiastka humoru. „I to jest bardzo dziwne zjawisko" jeśli się uwzględni stan rzeczy w waszej ojczyźnie".

Zjazd wysłał z podpisem Gorkiego depeszę adresowaną na imię Romain Rollanda. „Pierwszy w historji świata zjazd pisarzy, reprezentujących wyzwoloną część ludzkości, podniesionym głosem broni wolności, kultury i oświaty od zakusów podżegaczy wojennych... Romain Rollandzie! My wiemy, wierzymy w to, że **zwycięstwo będzie naszym udziałem".**

Sprawozdania z przemów, zamieszczone w moskiewskich „Izwiestjach", mają nad tytułami hasła: „Uczmy się wzajemnie jeden od drugiego". „Wszyscy rwiemy się naprzód". „Bajkę zamienić na rzeczywistość". „Twórzmy już literacki spadek". „Najlepsze książki dla miljonów" i t. p.

KRONIKA TYGODNIOWA.

POCHWAŁA RATUSZA.

Sosnowiecki Zarząd miejski przeprowadza się do nowego ratusza.

Nad Przemszy falą zdala od tłoku
Licznych kamienic, nędzy i katusz
Teraz w trzydziestym i czwartym roku
Postawion ratusz.

Czego duch pragnie i serce żąda,
Znajdziesz u gmachu tego podwoi:
Sto okien na lud miejski spogląda
Ze stu pokoi.

Kto się tej liczby mocą rozczula,
Że sto, choć przecie mogło być więcej,
Niech wie: mieszkańców także jak ulał
Jest sto tysięcy.

Jesteśmy tedy jak w nowej szacie,
Pełni wesela i animuszu
Już nie w jakowymś tam magistracie
Lecz na ratuszu.

Dla ojców miasta epoka złota;
Samorząd węższym dziś sprawom służy.
I w tem jest szczęście: mała robota
A lokal duży.

Miasto bez bruków i bez wygódek,
Czarne, wychudłe, jak po dniach postu.
Zawsze mówiono ci bez ogródek:
Dziura poprostu.

Latem kurz ludzkie zasypie oczy,
W błotach po chłodnych toniesz szarugach.
Ponadto smutek nam piersi tłoczy,
Że toniesz w długach.

Ile smrodliwych jest kałuż, a tuż
Dziatwy półnagiej, któż wiedzieć raczy?...
Lecz teraz, kiedy mamy już ratusz
Będzie inaczej.

Od czasów Michla, Wilnera, Bienia
Dużo już w Przemszy spłynęło wody.
Świat się na oczach naszych odmienia
Są inne mody.

Nowych idei widnieją brzaski,
W przyszłość wiodące daleką, jasną.
Nie dla nich miejsce jest na Warszawskiej.
Już tam za ciasno.

Weź ziarno nowych tych prawd pod lupę;
Prawda się w hasło gromkie obleka,
Że już nie człowiek zdobi chałupę,
Lecz dom człowieka.

Ktokolwiek przeto rządzi z ratusza,
Z gmachu, co pięknie na hałdach leży,
W tym równie piękna kryje się dusza.
Któżby nie wierzył?

Witaj, ratuszu, wszystko, co w tobie,
Do ważnych figur w oczach urasta.
O, jak dostojnyś w dzisiejszej dobie
Dla dobra miasta.

Z tym gmachem któżby z nas toczył wojnę?
Któż złemi słowy skala mu progi?
W nim wszystko... nawet będą dostojne
Stołowe nogi.

K. Ć—rk,

Prawa autorskie

PO NORWIDZIE.

Niedawno ukazało się tanie, popularne wydanie dzieł Norwida, opracowane przez prof. Piniego. Potrzebę takiego wydawnictwa odczuwaliśmy bardzo silnie, gdyż wydanie Miriama, podzielone na kilka tomów było bardzo drogie i niedostępne dla ogółu czytających.

Obecnie między prof. Pinim, a Miriamem powstał zatarg **na tle korzystania z praw autorskich do dzieł Norwida.**

W imieniu Z. Miriam - Przesmyckiego adw. Beylin złożył skargę przeciw prof. Piniemu, jako redaktorowi wydaw. „Parnas Polski" oraz przeciwko wydawcom „Parnasu Polskiego".

Miriam Przesmycki domaga się **pociągnięcia do odpowiedzialności karnej prof. Piniego i wydawców za naruszenie praw autorskich do dzieł Cypriana Norwida.**

W zeszłym roku minęło 50 lat od śmierci Norwida. W 50 lat po zgonie autora w zasadzie wygasają wszelkie prawa autorskie. Jednakże ustawa zna pewien wyjątek. Mianowicie powiedziane jest, że **jeżeli po raz pierwszy pośmiertny zbiór dzieł zostaje wydany w okresie między 40-tym a 50-tym rokiem po śmierci autora, prawa autorskie przedłużają się automatycznie o dalsze lat 50.**

Miriam Przesmycki wydał zbiór dzieł poety właśnie na rok przed upływem terminu prekluzyjnego, zyskując w ten sposób przedłużenie czasu ochrony praw autorskich. W tych warunkach **wydanie zbioru Norwida bez posiadania prawa do tego, stanowi naruszenie praw autorskich** Miriam Przesmycki posiada prawa autorskie do dzieł Norwida, gdyż prawa te zostały na niego przelane przez spadkobierców poety.

Skarga domaga się pociągnięcia winnych do odpowiedzialności karnej oraz do skonfiskowania całego nakładu. Potem skarżący występuje z odrębnem powództwem o odszkodowanie na drogę cywilną.

Kronika kulturalna.

— **NIEZNANY RĘKOPIS PUSZKINA.** W Leningradzie w bibljotece b. wielkiego księcia Olega, znaleziono nieznany rękopis Aleksandra Puszkina p. t. „Cień Fonwizina". Jest to satyryczny poemat, składający się z 300 wierszy. Wielki poeta wyszydza w niem ówczesny petersburski świat literacki. Utwór zawiera wiele nader ciekawych poglądów Puszkina na wybitne zjawiska literackie w Rosji i zagranicą.

— **ILE W EUROPIE JEST KSIĄŻEK!** Według najnowszych obliczeń w bibljotekach publicznych Europy znajduje się około 190 miljonów książek. Na pierwszem miejscu stoją Niemcy z 160 miljonami książek na półkach swoich bibljotek. Następnie idzie Francja z 11 miljonami i Anglja z 17 miljonami. Gdyby ustawić obok siebie 190 miljonów książek, otrzymalibyśmy tasiemca z foljałów, którym moglibyśmy opasać kulę ziemską wzdłuż równika.

— **POWIEŚĆ POLSKA W PIŚMIE FRANCUSKIEM.** Dziennik paryski „Homme Libre", założony przez Clemenceau, drukuje w odcinku doskonałą powieść p. t. „Zawalidroga" znanej powieściopisarki p. Herminji Naglerowej w przekładzie p. Stanisławy Jarocińskiej - Malinowskiej.



JUBILEUSZ UCZONEGO

Prof. Teodor Svedberg, który od roku 1912 piastuje katedrę chemji fizykalnej na uniwersytecie w Uspali, obchodzi w tym roku swoje 50-lecie. W roku 1926 został on odznaczony nagrodą Nobla za prace w dziedzinie chemji koloidalnej.

U progu nowego sezonu teatralnego.

rozmowa z dyr. J. Gołaszewskim.

Za tydzień, dnia 9 bm. Teatr miej-ski w Sosnowcu otworzy swe podwo-je. Nowy sezon teatralny rozpocznie się wystawieniem głośnej sztuki Nał-kowskiej, członkini Akademji Pol-skiej, p. t. „Dzień jego powrotu". Sztuka ta, cieszyła się olbrzymiem powodzeniem nietylko na scenach pol-skich, ale graną była, wywołując du-że wrażenie, w Anglji, Francji, Ru-munji i Czechosłowacji.

Jak się zapowiada przyszły sezon teatralny w Zagłębiu? Aby dać od-powiedź na to pytanie odwiedziliśmy dyrektora Jerzego Gołaszewskiego, który prowadzić będzie teatr, a zna-ny jest szerokiej publiczności jako aktor, reżyser, dekorator. Dyrektora Gołaszewskiego zastajemy w teatrze przy pracy. Reżyseruje „Dzień jego powrotu" W przerwie rozmawiamy.

SZTUKI Z PROBLEMEM

— Doświadczenie z ub. roku — mó-wi dyr. Gołaszewski — przekonały nas, iż publiczność zagłębiowska prze-dewszystkiem interesuje się sztuka-mi z pewnym problemem. Największe powodzenie naprzykład, miały takie sztuki, jak „Lekarz na rozdrożu", „Mademoiselle" itp. Teatr w roku bie-żącym będzie teatrem kameralnym, główny nacisk będzie położony na stronę literacką i aktorską. Oczywi-ście w doborze sztuk znajdą się i no-wości, które obiegły cały świat.

— Jakie sztuki wystawiane będą w najbliższym czasie?

— Na pierwszy ogień idzie „Dzień jego powrotu", przyczem na premje-rę przybędzie **prawdopodobnie au-torka p. Nałkowska.** Następnie wy-stawimy „Stefka" Devala, „Gołębie serce" Galsworthyego, „Mezaljans" Schaw'a.

TEATR SZKOLNY.

— A jak się przedstawia sprawa teatru szkolnego?

— Teatr szkolny będzie kontynu-owany. W repertuarze teatru szkol-nego znajdują się takie sztuki jak „Stefek", „Fircyk w zalotach", „Świerszcz za kominem", „Hamlet".

— Czy przewidziane są wyjazdy teatru do innych miejscowości w Za-głębiu?

— Ależ naturalnie. Jeździć będzie-my stale do Dąbrowy, Będzina, Cze-ladzi, na Niemce, Saturn, do Grodź-ca, Strzemieszyc, Zawiercia, Olkusza i t. d. W niektórych ośrodkach chce-my ustalić stałe dnie, w których gry-wać będzie teatr.

ZESPÓŁ AKTORSKI.

— Pan dyrektor wspomniał o naci-sku położonym na stronę literacką i aktorską. Otóż, jak się przedstawia zespół aktorski.

— Pomimo ogromnego opóźnienia w angażowaniu zespołu, mogę śmia-ło rzec, iż Sosnowiec posiada w tej chwili **jeden z najlepszych zespo-łów.** Z zespołu roku ubiegłego pozo-stają pp.: **Arciszewska Wiktorja, Ger-manówna Bronisława, Gołaszewska Mira,** oraz pp. **Bielecki Mieczysław, Erwan Ireneusz, Nawrocki Jan.** Z no-wych sił przybywają pp.: **Grzyma-lanka Zula** z Teatru miejsk. w Gro-dnie, **Królikowska Aleksandra** z Tea-tru Polskiego w Poznaniu, **Rapacka Teodora** z Teatru miejskiego w Ło-dzi, **Sokolicz Julja** (Teatr Polski w Katowicach), **Zelwerowiczówna Hele-na** (Teatr miejski Łódź, która jedno-cześnie będzie reżyserować). Z sił męskich pp.: **Balcerzak Aleksan-der,** długoletni pracownik teatrów w Poznaniu, Wilnie, Lwowie, ostatnio w Częstochowie, **Golczewski Stefan** (Teatr Polski w Katowicach), **Ko-strzyński Bolesław** (Teatr miejski Częstochowa), **Orchoń Józef** (Teatr miejski Częstochowa), **Pelszyk Józef,** długoletni współpracownik teatru miejskiego w Łodzi, który jednocze-śnie będzie sekretarzem teatru, **Ro-kossowski Adam** (Teatr Polski i Ate-neum w Warszawie), **Sawicki Józef** (Teatr miejski Grodno).

Reżyserować będą p. Zelwerowi-czówna Helena, p. Sawicki i ja.

GOŚCINNE WYSTĘPY.

— Czy przewidziane są gościnne występy aktorów ze stolicy?

— Tak jest. Mam obiecany przy-jazd pp.: **Modzelewskiej, Piaskow-skiej Siamaszkowej, Andrzejewskiej** oraz pp.: **Igo Syma, Franciszka Brod-niewicza, Adolfa Dymszy, Bendy.**

NAJTAŃSZY TEATR W POLSCE.

Największą trudnością w prowa-dzeniu teatru w Sosnowcu były spra-wy materjalne, brak subwencji i sto-sunkowo nikła frekwencja publicz-ności. Czy pod tym względem można się spodziewać zmian?

— Powiem panu redaktorowi o-twarcie: gdyby nie zainteresowanie się sprawą teatralną w Zagłębiu o-sób, odgrywających doniosłą rolę w życiu społecznem i samorządowem Zagłębia oraz Towarzystwa Przyja-ciół Teatru, gdyby nie okazane mi z ich strony zaufanie, a ze strony poszczególnych osób ogromne i ser-deczne poparcie — nigdybym się nie podjął prowadzenia teatru. To wła-śnie zainteresowanie sprawą tea-tralną osób, które zajmują czołowe stanowiska w życiu miejscowego społeczeństwa i przywiązują ogromną wagę do zagadnień kulturalnych, da-je mi niezachwianą wiarę w lepszą przyszłość teatru i jego rozwój.

Sprawa subwencji jest aktualną i ze strony samorządów teatr będzie otrzymywać pewną sumę, która wa-hać się będzie około 1000 zł. miesięcz-nie. O frekwencji stanowią trzy czynniki: cena biletów, propaganda, repertuar w połączeniu z dobrem wystawianiem sztuk. Ceny biletów skalkulowane są niezwykle nisko i nie są droższe, aniżeli w kinach. **Teatr w Sosnowcu będzie najtańszym w Polsce.**

PROPAGANDA.

Propaganda prowadzona jest przez miejscowe społeczeństwo z prasą na czele, a organizacją jej zajmują się owe osoby, o których wspominałem oraz Towarzystwo Przyjaciół Tea-tru. Pod tym względem teatr otrzy-mywać będzie najzupełniej ścisły kontakt. Jeżeli chodzi o trzeci czyn-nik, to jasnem jest, iż uczynię wszy-stko, aby dobór sztuk był najodpo-wiedniejszy, a jeżeli chodzi o grę to w naturze każdego aktora leży, iż może mu być głodno i chłodno, ale na scenie daje siebie całego, bez resz-ty. Takim jest zespół teatru w So-snowcu i biorąc to wszystko pod u-wagę patrzę jasno, i z wiarą w przy-szłość.

Żegnamy się z dyr. Gołaszewskim, który spieszy do pracy reżyserować „Dzień jego powrotu". Za tydzień premjera...

W poniedziałek odbędzie się posie-dzenie zarządu Towarzystwa Przyja-ciół Teatru, na którem omówiony zo-stanie plan pracy na rok bieżący. W związku z dokonanemi wyborami do samorządów, powołaniem do życia rad miejskich, a koniecznością shar-monizowania współpracy T. P. T. z samorządami, należy przypuszczać, iż nastąpią pewne zmiany organiza-cyjne w T. P. T. Udział nowego sezonu teatralnego w Zagłębiu ogrom-nie wzrosło i bodaj że kryzys tea-tralny mamy już poza sobą. Obecnie trzeba stosunkowo niewielkiego wy-siłku, aby teatr w Zagłębiu ugrunto-wał się na mocnych podstawach.

Wycieczki na przylot

zawodników Challenge'owych.

Zarząd obwodu powiatowego LOPP w Będzinie w związku z przylotem za-wodników challenge'owych do Katowic **organizuje dla swych członków w dniu 14 września rb. wycieczkę zbiorową na lotnisko w Katowicach.**

Warunki wycieczki: Zbiórka uczestni-ków w Katowicach. Miejsce zbiórki zo-stanie dodatkowo podane. Po przyjeź-dzie do Katowic uczestnicy zwrócą się do kierowników wycieczki oznaczonych bar-wami LOPP na rękawie, którzy ich o-czekiwać będą przed dworcem, celem wskazania miejsca zbiórki, skąd całość wyruszy na lotnisko.

Wyjazd w dniu 14 września rb. ze sta-cji Strzemieszyce godz. 4 m. 27 rano, ze stacji Dąbrowa Górnicza godz. 4 m. 47, ze stacji Będzin-Miasto godz. 4 m. 54, ze stacji Sosnowiec godz. 5 min. 07.

Cena biletów, które uczestnicy otrzy-mają na miejscu zbiórki po uiszczeniu należności za nie wynosi: stojące dalsze gr. 20 ze zniżką, stojące bliższe zł. 2. sie-dzące numerowane zł. 5. Ze wszystkich miejsc widok na lotnisko otwarty.

Ze względu na wczesny wyjazd zale-camy uczestnikom zabranie ze sobą śnia-dania. **Ilość miejsc przez kierownictwo** lotniska ograniczona. Przylot pierwszych zawodników **spodziewany jest dnia 14 września rb. godz. 6 min. 30 rano.**

Podając powyższe do wiadomości swo-ich kół, zarząd obwodu prosi o zgłosze-nie uczestników na wycieczkę z poda-niem na jakie miejsce reflektują, w ter-minie do dnia 7 września rb.

Ponieważ zamówione bilety w razie ich niewykorzystania nie będą spowrotem przyjmowane przez zarząd lotniska, prze to na zarządach kół ciąży odpowiedzial-ność za ilość zgłoszonych uczestników. **Kandydaci zgłoszeni po terminie uwzglę-dniani nie będą.**

Niezależnie od powyższego zarząd ob-wodu projektuje **na dzień 14 września wycieczkę do Warszawy.** Cena biletu przy zgłoszonych 25 uczestnikach wyno-sić będzie od stacji Będzin do Warsza-wy zł. 13.50 w jedną stronę. Zgłoszenia na wycieczkę przyjmuje zarząd obwo-du w Będzinie, ul. Sączewska 17, pokój nr. 15.

KRONIKA ZAGŁĘBIA

KALENDARZYK.

2 Niedziela	**Dziś** Stefana **Jutro** Szymona Wschód słońca 4 m. 53 Zachód „ 18 m. 24

Kinoteatry w Zagłębiu

dziś wyświetlają:

SOSNOWIEC

PALACE: „Męty ulicy".
ZAGŁĘBIE: I „Dama od Maxima" —
EDEN: „Nocny lot".

× **ODPUST W GOŁONOGU.** Tegoroczny odpust Narodzenia Matki Boskiej pa-rafja gołonoska obchodzić będzie cało-dziennem uroczystem nabożeństwem w sobotę dnia 8 września. W wigilję odpu-stu 7 września odprawione będą nieszpo-ry wieczorem o 6 godzinie; w dzień od-pustu I msza św. z kazaniem o godz. 7, II msza św. o godz. 9, suma z wystawie-niem Najśw. Sakramentu i kazaniem o godz. 10.30; nieszpory będą o godz. 4.

× **NA KONGRES DROGOWY.** Dyre-ktor klinkierni „Gródków" inż. Mieczy-sław Laubitz wczoraj wyjechał na mię-dzynarodowy kongres drogowy w Mona-chjum oraz do Holandji, celem zapozna-nia się z tamtejszym przemysłem klin-kierniczym.

× **PRZEJĘCIE PAWILONU PRZE-CIWGRUŹLICZEGO.** Sprawa przejęcia przez Magistrat Sosnowca pawilonu prze-ciwgruźliczego od Tow. przeciwgruźli-czego została już definitywnie załatwio-na. W najbliższych dniach zostanie pod-pisana odnowiednia umowa.

Teatr miejski w Sosnowcu

ROSYJSKI ZESPÓŁ BAŁAŁAJKOWY DUBROWINA I CHÓR SYBERYJSKICH WŁÓCZĘGÓW W SOSNOWCU.

Dziś czeka Sosnowiec wielka uczta arty-styczna. W przejeździe przez nasze miasto wystąpi w teatrze miejskim znany i ulubiony artysta - wirtuoz Eugenjusz Dubrowin wraz ze swoim doborowym zespołem chórzystów, bałałajkarzy i połączonym oryginalnym chó-rem syberyjskich włóczęgów Gortajewa. Du-browina znają wszyscy: z radja, z płyt gra-mofonowych i niektórych filmów dźwięko-wych. Program wieczoru, który nosi tytuł „CYGAŃSKIE NOCE", jest bogaty, gdyż złożą się nań melodje rosyjskie, rdzennie sy-beryjskie pieśni, kompozycje Dubrowina i wiele innych, po raz pierwszy wykonanych obrazków i pieśni. Koncert, który potrwa 2 i pół godziny zawiera aż 32 numery. Koncert urozmaicą tańce rosyjskie i cygańskie. Po-czątek 1 przedstawienia o godz. 4 popol. — 2 o godz. 20.30 wiecz.

Teatr Polski w Katowicach

REPERTUAR.

Niedziela 2.9 — „Rodzina" o godz. 16.
Niedziela dnia 2.9 — „Lilla Weneda" o godz. 20 — sprzedane.
Poniedziałek 3.9. — „Chcę mieć dziecko" o godz. 20.

× **DANCING AKADEMICKI W DĄ-BROWIE.** W sobotę dnia 8 bm. w salo-nach resursy dąbrowskiej absolwenci gimnazjum im. W. Łukasińskiego w Dą-browie urządzają dancing jesienny. Do-borowy jazz, pierwszorzędne atrakcje o-raz piękny cel (dochód przeznaczony na powodzian) ściągną niewątpliwie całą e-litę Zagłębia, umożliwiając w ten sposób zetknięcie się starszego społeczeństwa z młodem pokoleniem. Początek o godz. 21. Bufet tani i obfity.

× **PORANEK.** Dziś o godz. 11.30 w ki-nie „Eden" na poranku wyświetlany bę-dzie film „Nocny lot". Ceny biletów od 25 — 54 gr. 5090

Pielgrzymka do Rzymu i Neapolu.

od 12 do 24 września

pod protektoratem i osobistem kiero-wnictwem J. E. Ks. Biskupa Radońskie-go.

Uczestnicy zwiedzą pozatem Wenecję, Florencję, Padwę, Capri i Wezuwjusz. (W Neapolu będą obecni na uroczysto-ściach ku czci św. Januarego.

Cena udziału od zł. 515.—

Ulgowy paszport zapewniony.

Ostateczny termin zgłoszeń 4 września.

Zgłoszenia przyjmuje: **Liga Katolicka w Katowicach, ul. Marsz. Piłsudskiego 58 telefon 315.** 5060

× **WIELKA ZABAWA LUDOWA LIGI MORSKIEJ I KOLONJALNEJ.** W dniu dzisiejszym w parku gwarectwa hr. Re-nard o godz. 14 rozpocznie się zabawa ludowa, organizowana przez Ligę mor-ską i kolonjalną. Impreza ta dzięki sta-raniu komitetu zapowiada się interesu-jąco przez przygotowanie kilku atrak-cyj jak loterja fantowa, wędka szczę-ścia dla dzieci, konkurs szybkiego jedze-nia bez pomocy rąk, tańce ludowe, słup szczęścia itd. W szczególności zasługują na uwagę impreza loterji fantowej, na którą 500 sztuk fantów zaofiarowały miejscowy przemysł i kupiectwo. Wśród fantów znajdują się do wygrania: 50 korcy węgla, żelazko elektryczne, ku-chenka elektryczna, narty, obrazy olej-ne i akwarelowe, płaszcze damskie i mę-skie, kołnierze futrzane, swetry i wiele innych cennych fantów. Wieczorem spa-lone będą ognie sztuczne i rakiety. Wstęp na zabawę od ul. Parkowej, Piekarskiej i Zamkowej. Bilet wejściowy dla doro-słych 50 groszy, dla członków L. M. i K. i wojskowych 30 gr., dla młodzieży szkol-nej 20 groszy.

Dzieci polskie z Francji w Łękawie.

W harcerskiej rodzinie.

Przez cały sierpień przebywała w Łękawie, stanicy harcerstwa zagłębiowskiego, kolonja dzieci polskich z Francji.

W pięknym pałacu, otoczonym starym, uroczym parkiem, znalazło się 65 chłopców i dziewczynek z różnych stron Francji, przywiezionych tutaj, na polską wieś z francuskich osad kopalnianych.

Pewnej soboty sierpnia wyjechaliśmy z Sosnowca do Łękawy, by jako gospodarze powitać tak miłych gości, tem milszych, że wśród nich spodziewaliśmy się znaleźć dzieci emigrantów z Zagłębia Dąbr.

Zajechaliśmy na wieczór i trafiliśmy na kominek „zuchowy". Dzieci zebrane w dużej sali śpiewały, tańczyły i popisywały się swoją zręcznością. Na nasze powitanie wyszła komendantka kolonji p. Jadwiga Stanowska, instruktorka zuchowa z Łodzi, a wszystkie dzieci głośno zawołały: ‚Czuj!"

Jest to zawołanie zuchów polskich (chłopcy w wieku 8—11 lat, należący do harcerstwa). Kolonja bowiem prowadzona była metodą zuchową. Dzieci były rozdzielone na 3 gromady zuchowe, o różnych nazwach: „Słowianie", „Cwaniaki" i „Stokrotki", a na czele każdej gromady stała instruktorka zuchów.

W chwili kiedy przyszliśmy, odbywała się uroczystość rozdawania nagród za dzielne sprawowanie się i zdobycie 200 punktów dobrych. Nagrodę stanowiła fotografja stanicy harcerskiej z podpisami instruktorek. Po tej uroczystości zuchy wzajemnie głośno dziękowały sobie i starszym za różne przysługi, wyświadczane w ciągu dnia. Po podziękowaniach modlitwa wieczorna „cześć sztandarowi" i dzieci poszły spać, życząc dobranoc swym wodzom.

Nazajutrz mieliśmy możność zetknąć się bliżej z dziećmi i porozmawiać z niemi o wszystkiem, a przedewszystkiem o Polsce.

Wszystkie dzieci były w Warszawie podczas uroczystości zjazdowych i opowiadały teraz z przejęciem o tem, co widziały tam. Najbardziej podobało się im polskie wojsko: i ułani, i piechota i armaty. Niestety dzieci nie mówią dobrze po polsku: w rozmowie wtrącają wiele francuskich słów i zwrotów, źle przypadkują wyrazy polskie. Ale dzieci lubią mówić po polsku.

Między dziewczynkami znajdowała się mała Kazia Handtówna. Dowiedziewszy się, że jesteśmy z Sosnowca, zarzuca nas różnemi pytaniami i opowiada nam o swoim ojcu, który jest chory i przebywa teraz stale w Sosnowcu. Ona sama mieszka z mamusią we Francji. Mamusia jest Francuzką, ale umie po polsku i często używa tej mowy w rozmowie z małą Kazią. Chciała koniecznie jechać z nami do Sosnowca i zobaczyć tatusia.

Nie byliśmy pierwszymi gośćmi w Łękawie. Okazało się, że był przed nami p. płk. dypl. Gabryś, kier. okr. urz. WF i PW z Łodzi, a z Zagłębia p. inż. Paszkowski z Dąbrowy. Stałym i miłym gościem dzieci był p. dyr. Przedpelski, fundator Łękawy.

Wyjechaliśmy z Łękawy bardzo serdecznie żegnani przez dzieci, które wyszły na pożegnanie na szczudłach i śpiewały swoje zuchowe piosenki.

Dziś już pewnie przyjechały do Francji i tam opowiadają swoim bliskim o pięknej Polsce.

Donat Dafoń.

Sztafeta harcerska

NA POWODZIAN.

Na ostatniej odprawie drużynowych z terenu hufca grodzieckiego z inicjatywy komendy hufca postanowiono rozszerzyć akcję pomocy dla ludzi dotkniętych nieszczęściem, jakiem była tegoroczna powódź w Polsce.

Hasłem „dwa razy daje, kto prędko daje" 36 drużyna harcerska m. z Wojkowic Komornych rozpoczyna i składa w Administracji „Kurjera Zachodniego" złotych 5 na fundusz „Sztafeta harcerska na powodzian" i zaprasza piątą harcerską m. drużynę z Saturna do złożenia ofiary [illegible] cel.

Zatruty gazami

runął w otchłań szybu.

Wczoraj w godzinach rannych miał miejsce straszny wypadek w jednym z bieda-szybów na terenie sosnowieckiego Towarzystwa koło kolonji Okrzei w Niwce.

Szyb, głębokości 33 metrów eskploatowali czterej bezrobotni. Wczoraj rano, wszyscy czterej przybyli, podobnie jak zwykle, do pracy. Jeden z nich odszedł. dwaj zaś inni zaczęli opuszczać na dno szybu swego współtowarzysza 18-letniego Marjana Robaka z Klimontowa.

Gdy Robaka opuszczano do szybu na głębokość kilku metrów, nastąpiło silne szarpnięcie liny. Gdy robotnicy zajrzeli do szybu, spostrzegli, że Robak z trudem trzyma się liny. Natychmiast przeto poczęto ciągnąć go do góry.

Gdy Robak znajdował się już prawie na powierzchni jeden z robotników **chwycił go za rękę i usiłował wyciągnąć na ziemię.** Wysiłki te ie odniosły jednak skutku a Robak, dając słabe oznaki życia **runął w otchłań szybu.**

Jak się okazało, w szybiku znajdował się gaz i Robak, opuszczając się na dno uległ zatruciu. Zatrucie było tak silne, że Robak **stracił przytomność**, w chwili gdy schwycił go za rękę jego kolega, bezwładny już runął do szybu.

Zmasakrowane zwłoki młodego górnika wydobyto na powierzchnię i umieszczono w kostnicy.

Złota jesień

W JASTRZĘBIU - ZDROJU

Czas złotej, polskiej jesieni szczególnie pięknie występuje w olbrzymim parku tego świetnego uzdrowiska śląskiego, odległego o 2 godz. koleją od Katowic.

Uzdrawiająca, radoczynna solanka wspomagana wszystkiemi niemal terapjami od hydro do heljo i elektroterapji — ratuje nadwątlone siły kuracjuszy płci obojga, darząc zapasem świeżych sił na dalszy rok.

Choroby przemiany materji — reumatyzm, artretyzm, choroby kobiece i serca, skrufuloza i t. d. — znajdują w Jastrzębiu - Zdroju skuteczną i tanią kurację ryczałtową.

Wystarczy napisać do Jastrzębia-Zdroju po prospekt, ale nie wystarczy na tem poprzestać: trzeba tam pojechać po uroki jesieni, po spokój, wypoczynek, kurację — jednem słowem — po zdrowie, korzystając z 50% zniżki kolejowej na powrotnej drodze.

Kradzież 4000 zł. w Banku Polskim.

Ofiarą złodziei padł kierownik szkoły w Sosnowcu p. Kędzierski.

Przykry wypadek spotkał wczoraj znanego w Sosnowcu pedagoga, kierownika szkoły powszechnej nr. 4 przy ulicy Prez. Mościckiego prof. Kędzierskiego.

Mianowicie skradziono mu 4000 zł. z pieniędzy podjętych w Banku Polskim na wypłatę pensyj nauczycielom.

P. Kędzierski udał się wczoraj, podobnie jak czyni to od r. 1918, do oddziału Banku Polskiego celem podjęcia pieniędzy na wypłatę pensyj nauczycielstwu. P. Kędzierski podjął 51 tysięcy zł., przyczem 39 tys. zł. bilonem w 39 workach, pozostałe zaś 12 tys. zł. w banknotach 20-złotowych w sześciu paczkach po 2000 zł. Worki z bilonem przeniesione zostały przez **czterech ludzi do taksówki** stojącej przed bankiem; zaś paczki z banknotami p. kierown[illegible] Kędzierski włożył do teczki.

Przy wypłacie pensyj nauczycielom p. Kędzierski skonstatował brak **dwóch paczek banknotów na sumę 4 tys. zł.**

Pieniądze te jak się okazało zostały skradzione p. Kędzierskiemu w Banku Polskim, gdy zajęty był odbieraniem pieniędzy od kasjera.

Złodziej musiał być rutynowanym specjalistą w swym fachu gdyż skradł pieniądze z teczki lub też z pulpitu przed okienkiem kasowem zupełnie niespostrzeżenie.

Po stwierdzeniu kradzieży p. Kędzierski zawiadomił o tem natychmiast wydział śledczy p.p., który natychmiast wszczął energiczne dochodzenie.

Wskutek okradzenia p. Kędzierskiego nauczycielstwo nie otrzymało dodatku mieszkaniowego; pensje otrzymali wszyscy.

W zrozumieniu nieszczęścia, jakie spotkało długoletniego płatnika, nauczycielstwo wyraziło mu szczere współczucie i bez szemrania przyjęło pensję bez dodatku mieszkaniowego.

Śledztwo w sprawie ujęcia zuchwałego złodzieja ujął w swe ręce znany z energji kom. Kardasiewicz, to też można mieć nadzieję, że zostanie on wykryty.

Miarą sympatji, jaką się cieszy p. Kędzierski w środowisku nauczycielskim jest fakt, że wielu spośród nauczycieli wyraziło chęć zrzeczenia się dodatku mieszkaniowego na pokrycie straty, spowodowanej kradzieżą.

Zwłoki mieszkańca Maczek

na dnie Czarnego Stawu.

Przechodzący brzegiem Czarnego Stawu turyści zauważyli w pobliżu krzyża w odległości 10 metrów od brzegu leżące na dnie stawu na głębokości około 5 metrów zwłoki jakiegoś mężczyzny.

Zawiadomiony o tajemniczym wypadku komisarjat policji państwowej przeprowadził wydobycie zwłok na brzeg.

Przy trupie znaleziono list oraz legitymację na nazwisko **Józefa Todora**, ur. w r. 1915, syna Józefa, zwrotniczego stacji Maczki. Pozatem w kieszeni zmarłego znaleziono kamienie, oraz kilkanaście groszy, a na szyi sznurek.

Tło wypadku narazie nie jest znane.

Nabój karabinowy poranił

niebezpiecznie dwóch chłopców.

10-letni Bronisław Gbyl z Wolbromia, będąc z ojcem na grzybach znalazł **4 naboje karabinowe austrjackie**, które wbrew zakazowi ojca, przyniósł do domu.

W dniu 31 ub. m. chłopiec zaprosiwszy 8-letniego Czesława Krężla, **spowodował z nim wystrzał naboju**, przez uderzenie młotkiem. Rozerwana łuska utkwiła w brzuchu Gbyla, a druga ranił aKrężla w rękę.

Gbyla w ciężkim stanie przywieziono wczoraj do szpitala olkuskiego, Krężel pozostał na kuracji w domu.

Nie wszystko złoto

co błyszczy.

Wielką sensację w Zawierciu wywołało wśród bezrobotnych znalezione rzekomo bryłki złota wykopanej przez robotników, zatrudnionych przy robotach publicznych.

Jak się dowiadujemy znalezioną bryłkę p. komisarz Szczodrowski posłał do fabryki T. A. Z. w celu poddania analizie bryłki kruszcu. Prawdopodobnie będzie to srebro lub inny metal.

Na temat znalezienia złota w Zawierciu krążą wprost fantastyczne pogłoski. Między innemi niektórzy twierdzą, że w miejscu znalezienia tej bryłki zaczyna się żyła złotodajna, która prowadzi do Kromołowa.

W poniedziałek otrzymamy prawdopodobnie potwierdzenie starej prawdy, że nie wszystko złoto. co błyszczy.

Zmiany
W ROZKŁADZIE JAZDY.

Z dniem 1 września r.b. zmieniony został rozkład jazdy pociągów wycieczkowych nr. 1512 Zakopane — Oświęcim — Katowice jak następuje: Zakopane odj. 17.00, Oświęcim przyjazd 22.45, odj. 22.50, Mysłowice przyj. 23.11, Katowice przyj. 23.22, oraz pociąg nr. 1819 Zakopane — Bielsko — Katowice na: Zakopane odj. 17.15, Bielsko odj. 22.18, Dziedzice odj. 22.42, Katowice przyj. 23,40

Równocześnie przedłuża się czasokres kursowania pociągów wycieczkowych jak następuje: poc. 1511 Katowice — Oświęcim — Zakopane — Katowice odj. 16.03 w dnie przedświąteczne do 6 października r.b. Poc. 1512 Zakopane — Oświęcim Katowice (Katowice przyj. 23.22) w dnie świąteczne do 7 października r.b. poc. 815 Katowice — Wisła (Katowice odj. 16.10) jak poc. 1511. Poc. 816 Wisła — Katowice (Katowice przyj. 21,30) jak poc. 1512. Poc. 1813 Katowice — Bielsko (Katowice odj. 15,23) jak — 1511. Poc. 1818 Bielsko — Katowice (Katowice przyj. 23,40) jak — 1512. Poc. 1815 Katowice — Zwardoń (Katowice odj. 16,30) jak — 1511. Poc. 1816 Zwardoń — Katowice (Katowice przyj. 23,20) jak 1512. Poc. 819 Katowice — Wisła (Katowice odj. 5,05) i poc. 820 Wisła — Katowice (Katowice przyj. 22,51) w dnie świąteczne do 30 września 1934 r. Poc. 1811 Katowice Zwardoń (Katowice odj. 4,58) i poc. 1814 Zwardoń — Katowice (Katowice przyj. 21.57 jak poc. 819, 820. Poc. 813 Katowice Jastrzębie Zdrój (Katowice odj. 8.20) i poc. 818 Jastrzębie — Zdrój — Katowice (Katowice przyj. 0.27) jak poc. 819, 820. Poc. 18 Katowice — Gdynia (Katowice odj. 18,47) i poc. 17 Gdynia — Katowice (Katowice przyj. 10,45) codziennie do 6 października r.b. Wagon bezpośredniej komunikacji 2 i 3 kl. Katowice Głębce przyj. poc. 811 (Katowice odj. 5.48) i przy powrocie poc. 814 (Katowice przyj. 20,59) do 7 października 1934 r.

× **W SPRAWIE WYCIECZKI DO WIELICZKI.** Od Stowarzyszenia robotników chrześcjańskich w Dąbrowie Górniczej otrzymaliśmy wyjaśnienie, w związku z notatką z dnia 30 sierpnia rb., że w tym samym dniu, w którym wycieczka do Wieliczki została odwołana zwrócono pieniądze około 350 osobom, a reszcie zwracano w miarę zgłaszania się do kancelarji Stowarzyszenia. Od chwili odwołania wycieczki na budynku Stowarzyszenia wywieszono ogłoszenie do kogo się należy zwracać po zwrot pieniędzy. Obecnie do wypłaty pozostało jeszcze 4-ry osoby.

Jak nam komunikuje Stowarzyszenie, wycieczka została odwołana spowodu nie nadesłania w terminie przez Ministerstwo komunikacji zniżki kolejowej.

Zamieszczając lojalnie powyższe wyjaśnienie musimy stwierdzić, iż Stowarzyszenie powinno było wcześniej poinformować się, czy zniżka nadeszła, czy nie, a skoro nie nadeszła w przeddzień wyjazdu należało poinformować czytelników za pośrednictwem prasy o jej odwołaniu. W każdym razie takie wyjaśnienie należało opublikować wcześniej, a nie dopiero wówczas, gdy napływają skargi.

× **WYDZIAŁ STOLARSKO - MODELARSKI SZKOŁY RZEMIEŚLNICZO - PRZEMYSŁOWEJ W SOSNOWCU** został zorganizowany z początkiem bieżącego roku szkolnego pod kierunkiem wybitnych fachowców, co zapewnia naszej młodzieży rzemieślniczej działu drzewnego doskonałe warunki kształcenia się na miejscu w naszej sosnowieckiej szkole rzem.-przemysłowej. Szkoła stolarsko-modelarska otrzymała odpowiedni budynek warsztatowy na posesji państwowej przy ul. Kilińskiego 25 oraz maszyny i potrzebne urządzenia. Przypominamy, że szkoła rzemieślniczo - przemysłowa w Sosnowcu powstała w 1929 roku spocząt- ku tylko z wydziałem ślusarsko-mechanicznym, który liczy obecnie już szósty rok istnienia i dobrze się wywiązał z pokładanych na nim nadziei. Dzięki należytej i sprężystej organizacji oraz fachowemu postawieniu nauki i wydział stolarsko-modelarski odrazu stanie na wysokości zadania, w co niewątpimy, życząc nowej placówce szybkiego rozwoju. Zainteresowana młodzież powinna licznie zapisać się na wolne jeszcze miejsca, tembardziej, że może liczyć na znaczne zniżki opłat szkolnych.

× **CHOROBY ZAKAŹNE.** W ub. tygodniu zanotowano na terenie Sosnowca następujące przypadki zachorowań i zgonów na choroby zakaźne i inne: dur brzuszny — 8, czerwonka — 3, płonica— 4, błonica — 2, odra — 12, róża — 3, krztusiec — 3, gruźlica — 5 (2 zgony).

× **ZATRZYMANIE PRZEMYTNIKÓW.** Śląska straż graniczna zatrzymała onegdaj na odcinku koło Brzozowic przemytnika Wiktora Kuziora z Gródkowa, zaś koło Brzezin Śląskich: Władysława Dziurskiego z Grodźca i Bolesława Cichonia z Wojkowic Komornych. Od zatrzymanych odebrano kilkadziesiąt kg. mąki kokosowej, migdały, sardynki i Maggi. Zatrzymana została również w chwili przekraczania granicy Franciszka Świeczko z Czeladzi.

× **ZŁAMAŁ NOGĘ.** Moszek Gryzgrym z Czeladzi, dźwigając wóz potknął się tak nieszczęśliwie, że złamał dwukrotnie nogę.

× **DUBELTÓWKA NA STRYCHU.** Policja czeladzka przeprowadzając rewizję w domu zamieszkałym przez Szczepana Marmuzeka (Gawrońce 48) znalazła na strychu ukrytą dubeltówkę. Broń Marmuzek skradł ogrodnikowi Tow. Saturn p. Beserowi.

× **ZATRZYMANI.** Onegdaj zostali zatrzymani przez policję mieszkańcy Sosnowca: Wiktor Wimorczyk, Jan Wójcik, Stanisław Klasa i Zofja Klich, którzy w dniu 18 ub. m. okradli mieszkanie Mendla Zaksa w Sosnowcu (Ostrogórska 6). Zatrzymanych przekazano do dyspozycji władz sądowych.

Na targu w Będzinie został zatrzymany przez policję mieszkaniec Sosnowca Marjan Watoła, od którego odebrano rower, skradziony Juljanowi Paskowi.

KRONIKA ZAWIERCIA

Kino „STELLA": S.O.S. Góra lodowa.

× **SIEROCINIEC POZOSTAJE.** Ostatnio dość szeroko pisaliśmy o schronisku dla sierot w Zawierciu, a to w związku z zamiarami zamknięcia go. Jak się obecnie dowiadujemy, groźba likwidacji sierocińca obecnie już nie istnieje i pozostanie on nadal utrzymany. Wiadomość tę społeczeństwo przyjmie napewno z wielkiem zadowoleniem.

× **DZISIEJSZA UROCZYSTOŚĆ W ZAWIERCIU.** Dzisiaj po mszy św. o godz. 10 rano, odprawionej w kościele parafjalnym wyruszy procesja na cmentarz, gdzie nastąpi poświęcenie kaplicy przedpogrzebowej. Aktu poświęcenia dokona J. E. ks. biskup Kubina w asyście licznego duchowieństwa.

× **PIĘKNE WYNIKI Z „ŚWIĘTA MORZA" W ZAWIERCIU.** Jak już donieśliśmy pokrótce wczoraj, w ub. czwartek odbyło się likwidacyjne zebranie powiatowego komitetu „Święta Morza" w Zawierciu. Po objęciu przewodnictwa przez p. dyr. Nowińskiego skarbnik L. M. i K. p. Lasoń odczytał sprawozdanie finansowe. Ze sprzedaży znaczków T. O. M. osiągnięto zł. 668.25, materjałów dekoracyjnych zł. 390.20, z imprez zł. 254,35, kwesta uliczna zł. 372.48. W Zawierciu wynik był następujący: ze sprzedaży znaczków T. O. M. zł. 193, materjały dekoracyjne zł. 82.30, z imprez zł. 238.43, kwesta uliczna zł. 207.52, razem osiągnięto zł. 721.25. W gminach wyniki były następujące: Koziegłowy 34.73, Koziegłówki zł. 30.55, Kromołów zł. 39.40, Mierzęcice zł. 63.76, Mrzygłód zł. 54.50, Myszków zł. 345.60, Niegowa zł. 28.20, Pińczyce zł. 44, Poraj zł. 62.35, Poręba zł. 67.12, Rokitno Szlacheckie zł. 38.50, Rudnik Wielki zł. 3.10, Siewierz zł. 79.36, Włodowice zł. 45.70, Żarki zł. 53.86. Razem Zawiercie i powiat dały zł. 1.685.28. Bardzo mizerny wynik dała gmina Rudnik Wielki, bo zaledwie zł. 3.10. W porównaniu z zeszłym rokiem powiat i Zawiercie w rb. dały piękne wyniki, bowiem w r. 1933 ogólny wynik zbiórek wyniósł zł. 538. Zebrana suma zł. 1.685.28 została wysłana do głównego zarządu L. M. i K. w Warszawie. Następnie na wniosek komisji rewizyjnej komitetowi udzielono absolutorjum. Pod koniec zebrania zabrał głos prezes L. M. i K. p. komisarz J. Łaski, wyrażając wszystkim podziękowanie za współpracę w komitecie.

× **POŻAR W ŁOŚNICACH.** W ub. sobotę wybuchł pożar w Łośnicach koło Zawiercia. Ogień strawił dom mieszkalny.

× **BURZA.** W dniu onegdajszym w godzinach rannych szalała nad Zawierciem i okolicą olbrzymia burza, która wyrządziła poważne szkody. W Kromołowie woda dostała się do mieszkań i piwnic oraz zalała pola. W Zawierciu dość poważne szkody ponieśli właściciele ogrodów. Najwięcej ucierpiała ludność południowej części powiatu.

KRONIKA OLKUSKA.

Furmankami do Palestyny
POJECHALI ŻYDZI WOLBROMSCY.

W tych dniach z Wolbromia wyjechało do Palestyny (przez Persję) kilkunastu młodych żydów na dwóch furmankach, zaprzężonych po parze koni.

Emigranci przystroili wozy i konie wstążkami kolorowemi, czem wzbudzili wielkie zainteresowanie wśród swoich wyznawców. Zamierzają oni odbyć całą drogę do Palestyny furmankami.

Kino „ORZEŁ": Dzika dziewczyna i życie bez jutra.

× **OSOBISTE.** Lekarz powiatowy dr. Kiciarski korzysta z dniem 1 bm. z 4-tygodniowego urlopu wypoczynkowego. Zastępstwo obejmie lekarz starostwa grodzkiego z Sosnowca dr. Blinstrub. Dnie i godziny przyjęć w Olkuszu zostaną ustalone za kilka dni.

× **Z CZĘSTOCHOWY.** Dzisiaj około g. 7 wiecz. powróci z Częstochowy kompanja olkuska koleją. W kompanji wzięło udział około 600 osób z orkiestrą SMP i księżmi: proboszczem drem Frelkiem i wikarym Misterkiem na czele.

× **ZE STRAŻY.** Podczas onegdajszej odprawy rejonowej naczelników straży rejonu wolbromskiego i jangrockiego, m. in. wybrano naczelników rejonowych, mianowicie: na rejon wolbromski — p. Wł. Haberko z Wolbromia i zastępcą — p. R. Hoinkes z fabr. wolbromskiej; na rejon jangrocki — p. Jan Sieradzki z Tarnawy i zastępcą — p. St. Głowacki z Zadroża.

× **ROZWIĄZANIE STRZELCA.** Donoszą nam z Pilicy: Wśród Strzelca w Kroczycach, założonego w swoim czasie przez ks. Szymkiewicza, którym powiat. Związek strzelecki na czele z jego prezesem dyr. Berezowskim z Olkusza szczycił się przy każdej sposobności, powstały fermenty na tle politycznem. Z polecenia władz P.W i WF Strzelec w Kroczycach został rozwiązany i karabiny odebrane.

× **WYBORY ZARZĄDU M. WOLBROMIA** odbędą się w końcu bież. miesiąca.

× **POŻAR.** W dniu 31 ub. m. w Cianowicach pożar strawił dom i stodołę Jana Kasprzyka. Przyczyna pożaru nieustalona.

× **TRASA CHALLENGE'U.** Nad wejściem do starostwa w Rynku umieszczona została dużych rozmiarów mapa trasy międzynarodowego turnieju lotniczego, przed którą z zaciekawieniem zatrzymuje się publiczność. Wieczorem mapa jest oświetlona.

× **CHOROBY ZAKAŹNE** w powiecie Olkuskim w ub. tygodniu: 4 błonice, 2 czerwonki, 1 gruźlica, 1 dur brzuszny i 1 odra.

Ojciec pobił
KONKURENTA CÓRKI.

W ub. czwartek ul. Wąska w Czeladzi była widownią bestjalskiego pobicia Stanisława Pludzyńskiego, zam. przy ul. Mysłowickiej. Sprawców Feliksa Zawodnego i Wincentego Miśkiewicza policja zatrzymała, a ciężko rannego Pludzyńskiego umieszczono w szpitalu.

Sensację stanowi powód pobicia, jak się okazało bowiem Pludzyński konkurował do córki jednego ze sprawców pobicia.

Lubianego przez dziewczynę nie znosili rodzice, dając mu to poznać, gdy jednak P. nadal przychodził do dziewczyny zdenerwowany ojciec pobił go.

× **SAMOCHODEM NA FURMANKĘ.** Na drodze w Czechowicach samochód półciężarowy Śl. 10577 Spółdzielni automobilistów z Katowic, kierowany przez szofera Falkusa z Katowic, wskutek nieostrożnej jazdy najechał na furmankę Jaśkowskiego Stanisława z Dańdówki, powiat Będzin i okaleczył lekko konia oraz uszkodził wóz. Ofiar w ludziach na szczęście nie było.

Nowy rozkład lotów
NA LINJACH LOTNICZYCH.

Z dniem 1 września rb. wszedł w życie nowy rozkład lotów na polskich linjach lotniczych.

Zgodnie z rozkładem, samoloty kursować będą codziennie na linjach Warszawa — Gdynia (Gdańsk), Warszawa — Poznań — Berlin, Warszawa — Katowice, Warszawa — Kraków i Warszawa — Lwów. W poniedziałki, środki i piątki odbywać się będzie komunikacja na linjach Wiedeń — Brno — Kraków, Lwów — Czerniowce — Bukareszt, Saloniki — Sofja — Bukareszt, oraz Warszawa — Wilno — Ryga — Tallin. We wtorki, czwartki i soboty samoloty kursować będą na linjach Kraków — Brno — Wiedeń, Bukareszt — Czerniowce — Lwów, Bukareszt — Sofja — Saloniki, oraz Tallin — Ryga — Wilno — Warszawa.

Jesienny rozkład lotów Polskich Linij Lotniczych opracowany został w ścisłem porozumieniu z zagranicznemi przedsiębiorstwami komunikacji lotniczej, dzięki czemu samoloty polskie mają bezpośrednie połączenie lotnicze: w Berlinie z Kopenhagą, Malmo, Gotoborgiem, Oslo, Hamburgiem, Lipskiem, Norymbergą, Monachjum, Frankfurtem n-Menem, Kolonją, Essen, Dusseldorfem, Amsterdamem, Brukselą, Paryżem i Londynem; w Bukareszcie ze Stambułem; w Salonikach z Atenami; w Tallinie z Helsinkami, Sztokholmem i Leningradem, oraz w Wiedniu z Budapesztem.

OFIARY.

NA POWODZIAN złożone w naszej Administracji:

Z okazji imienin p. prof. Stefana Janiszowskiego klasa 2-ga gimn. im. Staszica w Sosnowcu zł. 5 (pięć).

PROGRAM RADJOWY

NIEDZIELA 2 WRZEŚNIA 1934 R.

9.00 Pieśń „Kiedy ranne wstają zorze“ — 9.03 Muzyka — 9.13 Gimnastyka — 9.23 Muzyka — 9.40 Muzyka — 9.50 Chwilka pani domu — 10.05 Transmisja Nabożeństwa z Poznania Kazanie na niedzielę 15-ta po Zielonych Świątkach, na temat: „Powrót do życia“ — wygł. ks. prał. Br. Michalski Muzyka religijna z płyt — 11.57 Sygnał czasu — 12.00 Hejnał — 12.03 Wiadomości Meteorologiczne 12.15 Prelekcja prof. St. Niewiadomskiego „O Zygmuncie Noskowskim — Poranek muzyczny poświęcony twórczości Zygmunta Noskowskiego (w związku z 25-tą rocznicą śmierci). Wykonawcy: Orkiestra symf. P. R. pod dyr. Józefa Ozimińskiego i Janusz Popławski — śpiew — 13.00 Transmisja z Teatru Polskiego w Katowicach — fragmentu otwarcia Zjazdu Krajowego Ogólnego Związku Podoficerów Rezerwy — 13.20 D. c. poranku muzycznego — 14.00 Koncert popularny w wyk. orkiestry Tow. Mandolinistów „Halka“ — Rozdzień - Szopienice pod kier. Bończy - Tomaszewskiego — 15.00 „Starania uprawowe rolnika na jesieni“ — wygl. prof. Stefan Biedrzycki — Gawęda rolnicza — 15.15 Piosenki z płyt — 15.25 Skrzynka pocztowa — 15.35 Muzyka popularna — 15.45 Dr. Edward Passendorfer: „Czy skorupa ziemska żyje“ — 16.00 Recytacje prozy — 16.20 Recital fortepianowy Olgi Martusiewiczówny — 16.45 Opowiadanie dla dzieci starszych p. t. „Piękniej niż w baśni“ — wygl. p. Henryk Ładosz — 17.00 Muzyka do tańca w wyk. zespołu Adama Hermana — 17.50 „Książka i wiedza“ — 18.00 „Teatr wyobraźni“ — przedstawia tragedję p. t. „Pierścień wielkiej damy“ — K. C. Norwida, poprzedzoną wstępem R. Zrębowicza — 18.45 Pogadankę „O wyższych studjach technicznych“ — wygl. prof. Drzewiecki — 19.00 Muzyka lekka. Wykonawcy: Ork. P. R. pod dyr. Stanisława Nawrota i chór Juranda — 19.50 Feljeton aktualny — 20.00 Koncert popularny. Wykonawcy: Ork. symf. P. R. pod dyr. Józefa Ozimińskiego i Dymitr Smirnow — 20.55 „Jak pracujemy w Polsce“ — 21.00 „Na wesołej lwowskiej fali“ — 21.45 Wiadomości sportowe ze wszystkich rozgłośni P. R. — 22.00 Porady radjotechniczne (K. Milobędzki) — 22.15 Koncert reklamowy — 22.30 Muzyka taneczna z kawiarni „Gastronomja“ w Warszawie — 23.00 Wiadomości meteorologiczne dla komunikacji lotniczej — 23.05 Muzyka taneczna z kaw. „Gastronomja“ w Warszawie.

SPORT.

Polska — Grecja 3:0

O PUHAR DAVISA.

W Warszawie rozpoczął się w piątek mecz tenisowy o puhar Davisa pomiędzy Polską a Grecją. W pierwszym dniu odbyły się dwie gry pojedyńcze, które zakończyły się zwycięstwem Polaków. Tłoczyński pokonał bez większego trudu Sachosa 6:1, 6:0, 6:2, a Hebda wyeliminował Staliosa 6:3, 6:0, 7:5.

Wczoraj odbyła się gra podwójna, przyczem para polska Tarłowski—Bratek pokonała parę Stalios—Sachos. Obecnie Polska prowadzi 3:0.

ŁTSG — GWIAZDA 4:0 (2:0).

Rozegrany wczoraj mecz piłkarski o wejście do Ligi między ŁTSG a Gwiazdą stołeczną zakończył się zwycięstwem łodzian w stosunku 4:0.

MECZ LEKKOATLETYCZNY WARSZAWA — POZNAŃ.

Wczoraj rozpoczął się w Warszawie mecz lekkoatletyczny Warszawa — Poznań. W pierwszym dniu prowadzi Warszawa w stosunku 46½ p. — 35½ p.

UNJA — CRACOVIA.

Dzisiaj Unja sosnowiecka rozegra u siebie mecz towarzyski z Cracovią, która przyjeżdża w pełnym składzie.

POLICYJNY K. S. — PŁOMIEŃ.

Dzisiaj na stadjonie Policyjnego K.S. w Sosnowcu o godz. 11 rano odbędzie się I mecz o mistrzostwo kl. A kieleckiego OZPN pomiędzy K.S. „Płomień“ z Milowic, benjaminkiem klasy A a Policyjnym KS (Sosnowiec).

O godz. 9 przedmecz rezerw.

KS „Płomień“ napewno dołoży starań, aby swój pierwszy mecz w klasie A zagrać jaknajlepiej, wobec czego wynik spotkania stoi pod znakiem zapytania.

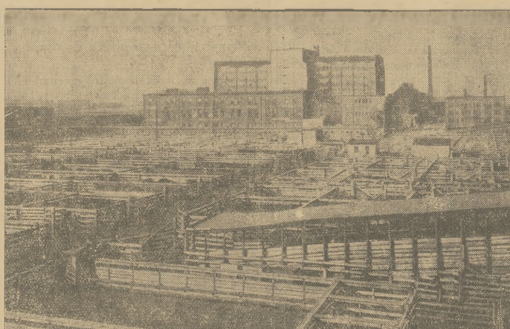
SOKÓŁ — STRZAŁA.

W dniu 2 b.m., t. j. w niedzielę o godz. 15 na boisku Tow. gimnastycznego „Sokół“ w Czeladzi odbędą się zawody lekkoatletyczne które będą rozegrane przez drużyny T-wa „Sokół“ z Czeladzi i Klub sportowy „Strzała“ z Sosnowca.

Zawody niedzielne budzą duże zainteresowanie wśród miejscowego społeczeństwa, gdyż występują drużyny męskie i żeńskie. Na program zawodów złożą się: biegi, rzut dyskiem, oszczepem, skoki wzwyż i wdal.

Biegi dla pań: 60 — 100 — 800 mtr.; biegi dla panów: 100 — 200 — 1500 i 5000 mtr.

Bilety wejścia na boisko od 20 do 70 gr.



POŻAR PONOWNIE ZNISZCZYŁ RZEŹNIE W CHICAGO.
Słynna dzielnica rzeźni w Chicago, w której w maju r.b. szalał katastrofalny pożar, znów została nawiedzona przez ogień. Szkody obliczane są na przeszło 100 tys. dolarów.

LATAJĄCY HOTEL.

NOWY SAMOLOT „FOKKER 36“ NA LINJI AMSTERDAM — BATAVIA

Linja lotnicza holenderska „Konninglijke Luchtfaart Maatschapay“ obiecuje już w początku przyszłego roku oddać do użytku swój pierwszy latający hotel, nowy „Fokker 36“, który obsługiwać będzie najdłuższą linję świata — drogę Amsterdam — Batavia. Czteromotorowy, łącznej siły 700 koni, o 32 miejscach samolot, może przelecieć 9000 mil w sześć dni, bez lądowania, osiągając przeciętną szybkość 165 mil na godzinę.

Nośność i szybkość oraz wyżej wymienione właściwości nowego Fokkera będą w przeciągu najbliższych miesięcy wypróbowane w Europie.

W nowym samolocie pasażerowie będą mogli jeść, podziwiać piękne widoki, jak z okien hotelu.

W dzień pasażerowie mogą zjeść śniadanie w powietrzu, w południe lub wieczorem, gdy samolot wyląduje w jakiemś większem mieście, będą mieli z niego pierwszorzędny hotel. Z nadejściem nocy pasażerom pościele się... ich siedzenia, które będą zamienione na łóżka — będą mogli podróżować, śpiąc.

Żeby jednak można było siedzenia zamieniać na łóżka, jak we wszystkich wagonach Pulmanowskich — samolot będzie mógł na dłuższe podróże zabierać najwyżej 16 pasażerów.

Rano pasażerowie będą obsłużeni przez stewarda, który... przyniesie im śniadanie do łóżka. Potem będą mogli odświeżyć się w komfortowej łazience. Zanim zostanie podane drugie śniadanie (które się tymczasem gotuje na elektrycznej kuchni), pasażerowie będą sobie podziwiali wspaniałe widoki, roztaczające się o setki stóp pod nimi.

Wnętrze samolotu urządzone z dużym smakiem, liczyć będzie ponad 3 metr. wysokości. Wentylatory i kaloryfery elektryczne służyć będą do regulowania świeżości powietrza i temperatury.

Obsługa nowego Fokkera składa się z kapitana, pierwszego oficera, radjotelegrafisty, mechanika i stewarda. Pierwszy oficer jednocześnie zastępca pilota, jest ponadto konduktorem i „fruwającym kantorem wymiany“ obcych pieniędzy. On również oblicza wszelkie należytości od pasażerów za każdy dzień lotu.

Cały lot kosztować będzie 1750 guldenów holenderskich i cena ta obejmie wszystko. Jest to cena równa opłacie za luksusową kabinę parowca za 9000 mil podróży. A więc, to nie jest drogo, jeśli się zważy, że parowiec potrzebuje 9 dni na przebycie np. z Raugoon do Bangkok w Sjamie, podczas gdy „Fokker 36“ przebędzie tę odległość w 6 godzin.

ŻYCIE GOSPODARCZE

Gdańsk dystansuje Gdynię.

SKUTKI UMÓW POLSKO - GDAŃSKICH.

Ostatno pojawiły się niepokojące wiadomości o obrocie w naszych dwóch portach morskich, Gdyni i Gdańsku.

Statystyka za lipiec roku bieżącego wykazuje w porównaniu z lipcem roku zeszłego bardzo poważny wzrost obrotów w Gdańsku, przy równoczesnem osłabieniu obrotów Gdyni. Gdy w Gdańsku obrót wzrósł o blisko 100.000 tonn z 409.800 na 509.000, w Gdyni spadł z 598.200 tonn na 580.100 tonn. Szczególnie nasz eksport przez Gdańsk bardzo poważnie wzmógł się — o cyfrę 76 tysięcy tonn. Jest to skutek zawartych niedawno przez rząd 5 umów z Wolnem Miastem Gdańskiem.

Niewątpliwie powinno nam bardzo zależeć na utrzymaniu dobrych stosunków z Gdańskiem i na wykorzystaniu jego portu dla celów naszego handlu zamorskiego, ale w każdym razie porozumienie takie nie może następować kosztem Gdyni. Za dużo chyba włożyliśmy pracy w stworzenie portu własnego polskiego, żeby potem tamować jego rozwój.

Statystyka urzędowa jest tu groźnem memento.

Kronika gospodarcza.

DOCHODY I WYDATKI PAŃSTWA. Według danych głównego urzędu statystycznego, ogólne dochody skarbu państwa wraz z wpływami z Pożyczki Narodowej, zaliczonemi na budżet ministerjum skarbu, wyniosły w pierwszych czterech miesiącach roku budżetowego 1934-35, t. j. od 1 kwietnia do 31 lipca r. b., 685.353 tys. zł., z czego na dochody zwyczajne przypada 548.547 tys. a na nadzwyczajne, składające się z danin majątkowych. 10 proc. dodatku do danin publicznych, oraz innych dochodów nadzwyczajnych — 136.806 tys. zł.

Poszczególne pozycje dochodów państwowych w pierwszych czterech miesiącach roku budżetowego przedstawiają się w tysiącach złotych następująco: administracja 471.437, w tem dochody z podatków i opłat 300.198, inne dochody administracyjne 171.239 wpłaty do skarbu państwa z przedsiębiorstw 9.536, z monopoli 203.125, w tem z monopolu solnego 16.700, tytoniowego 108.001, spirytusowego 61.855, zapałczanego 8.471 i z loterji państwowej 8.100; wpłaty do skarbu państwa z funduszów 1.255.

Ogólna suma wydatków wynosiła w 4 miesiącach b. roku budżetowego 685.353 tys. zł. czyli równoważyła się z sumą dochodów. Z powyższej liczby na wydatki zwyczajne przypada 658.139 tys., a na nadzwyczajne 27.214 tysięcy złotych.

Z PRZEMYSŁU ZIEMNIACZANEGO. Naczelna organizacja zjednoczonego rolnictwa i przemysłu rolego zachodniej Polski złożyła p. ministrowi przemysłu i handlu memorjał dotyczący przymusowego zrzeszenia polskiego przemysłu ziemniaczanego.

Konieczność stworzenia kartelu, zdaniem tej organizacji, podyktowana jest potrzebą podtrzymania w ruchu dotychczas pracujących zakładów przemysłowych, zwiększenia przerobu ziemniaków i przyczynienia się do aktywności polskiego bilansu handlowego. Memorjał ustala, jako maksym. produkcję mączki na 30 tys. ton, wartości około 9 miljonów złotych, z czego na rynek wewnętrzny przypada 20 tysięcy, reszta zaś na eksport.

RZECZY CIEKAWE

SUROWICA PRZECIW TRĄDOWI.

Z Sajgonu, stolicy Indochin i Kochinchiny, donoszą agencji Indo-pacifique o nowem sensacyjnem odkryciu na polu medycyny. Oto, według agencji powyższej, zamieszkały w Sajgonie lekarz francuski, dr. Montel, dokrył, po dwudziestoletnich doświadczeniach, surowicę przeciwko trądowi, której zastrzyki leczą tę straszną, a tak rozpowszechnioną w krainach podzwrotnikowych, chorobę skutecznie, niż wszelkie inne, dotychczas znane środki. Czy wyniki, osiągnięte przez dr. Montela okażą się trwałe, to dopiero przyszłość wykaże, w każdym razie mają stanowić tak ogromny postęp w kierunku leczenia trądu, że zarząd Kochinchiny nakazał utworzenie stacji doświadczalnych leczenia trądu środkiem dra Montela na całem, podległem sobie terytorjum.

JAK POWSTAŁ GWIZDEK U LOKOMOTYWY.

W związku z walką z wrzawą uliczną, wydano we Francji rozporządzenie, aby maszyniści kolejowi jak najmniej używali gwizdków lokomotyw i wogóle nie puszczali ich w ruch przy wyjeździe ze stacji, co może być zupełnie uzasadnione w miastach takich, jak Paryż, gdzie stacje kolejowe znajdują się w śródmieściu, stosowane jednak coraz ściślej może w końcu przywrócić czasy Stephensona, kiedy to gwizdków kolejowych wcale jeszcze nie znano. I byłyby może nadal nieznane, gdyby nie to, że jedna z pierwszych lokomotyw, nosząca wymowną nazwę „Samson“, rozbiła na przejeździe kolejowym, na linji Leicester — Swanington, wóz naładowany masłem i jajami. Powstała z tego straszliwa jajecznica i wrzawa, a kierownik linji wspomnianej zwrócił uwagę Stephensonowi, czy nie byłoby dobrze umieścić na każdej lokomotywie ostrzegawczy gwizdek parowy. — Bardzo dobry pomysł — zawołał wynalazca lokomotywy i polecił pewnemu fabrykantowi instrumentów muzycznych w Leicesterze sporządzić taki gwizdek, który umieścił następnie na „Samsonie“, co przyczyniło się, oczywiście, do zmniejszenia liczby, wozów. z masłem i jajami. rozbijanych na przejazdach kolejowych.

KINO „Zagłębie" dawniej Kino-Teatr „Udziałowy"

Dziś i dni następne

Aleksander Corda twórca najnowszych arcydzieł filmowych świata, zrealizował najweselszą, najzabawniejszą, najdowcipniejszą komedję świata

„DAMA od MAXIMA"

w-g głośnej komedji francuskiej G. Freydeau

W roli Madame Grevette głośna i czarująca Florelle, w pozostałych rolach: Magdaleine Czeray, Chrlette Lyses, Andre Lefaur i Mayel.

Nadprogram: „W obronie prawa" z KIEN MAYNARDEM oraz Tygodniki Paramountu i Pata

Wkrótce „Csibi"

KINO „Palace" w Sosnowcu ul. Warszawska 2.

Dziś!

Film przewyższający „Bezdomnych", reżyserowego W. Trivasa pt.

„NA ULICY"

Dramat z prawdziwego życia Paryża.

W rolach gł. Sokołow i Piere Aumont

Niezwykle realistycznie pokazane ulice Paryża z ich najpodlejszej strony. — Dzielnice grzechu i występku.

Wkrótce: „PRZEDMIEŚCIE".

KINO „EDEN"

Dziś Premjera! **Otwarcie sezonu!**

Jeśli szukasz niebywałego arcydzieła filmowego zobacz

NOCNY LOT

Dramat uczuć i poświęceń w-g nagrodzonej powieści A. de Saint Exupery'ego w rolach gł. BARRYMOROWIE Clark Gable i H. Hayes i inni.

NADPROGRAM: **Tygodnik FOXA**

Początek seansów o 16, 18, 20 i 22 Ceny miejsc od 54 gr.

Piątki, soboty i niedziele Passe partout nieważne

Dla młodzieży dozwolone



Zakład artystyczno-rzeźbiarski i kamieniarski

JANA ZAGÓRSKIEGO,

SOSNOWIEC, UL. ALEJA 8, TEL. 12-48.

WYKONYWA:

pomniki, grobowce, i wszelkie roboty budowlane z piaskowca, marmuru i granitu oraz sztucznych kamieni, roboty betonowe i mozajkowe t. j. schody, słupy, ogrodzenia, dreny studzienne, płyty trotuarowe, postumenty z krzyżami żelaznemi i t. p.

2476

Wykonanie solidne i dogodne warunki płatności

4511

Piękną cerę

uwolnioną od piegów, plam i innych zanieczyszczeń w najkrótszym czasie otrzymuje się tylko przy użyciu kremu

ANIDA

Większa mleczarnia Spółdzielcza na Pomorzu

odda zastępstwo

na masło śmietankowe pierwszej jakości

Zgłoszenia listowne do Admin. K. Z. pod „K. P. M." 4828

Wielka zniżka cen

na przyborach szkolnych, materjałach piśmiennych oraz drukach dla Szkół i Kursów Handlowych.

W SKLEPIE POLSKIM

BĘDZIN, Małachowskiego 7

4894

PERSONEL ZMIENIONY.



STAROSTECKI

Po powrocie z wywczasów

prosimy odwiedzić **nasz bogato zaopatrzony skład** w obuwie najnowszych fasonów.

Dziecinne obuwie w dużym wyborze.

Ceny o 10% zniżone.

PROSZKI

„KOWALSKINA"

STOSUJE SIĘ PRZY UPORCZYWYCH

BÓLACH GŁOWY

KONIECZNIE ZE ZNAKIEM „SERCE W PIERŚCIENIU"

FABRYKA CHEM.-FARMAC. A. KOWALSKI, WARSZAWA

A. K.

PRZEPROWADZKI

ZAŁATWIA 4510

PRZEDSIĘBIORSTWO PRZEWOZOWE **„WYGODA"**

Sosnowiec, Piłsudskiego 48, telefon 10-14.

Zawiadomienie

Niniejszym zawiadamiamy Szan. Klijentelę, że Zakład Krawiecki p. t.

ST. CISZEWSKI

SOSNOWIEC, Piłsudskiego 14

prowadzony jest w dalszym ciągu i pod kierownictwem wybitnego fachowca.

Polecając się nadal Szanownej Klijenteli zapewniamy, że wszelkie powierzone nam zamówienia wykonujemy solidnie i punktualnie.

5097

Z poważaniem

Zofja CISZEWSKA.

Koszule męskie

Solidne i niedrogie, gotowe i na zamówienia, najkorzystniej **można kupić** tylko

W WYTWÓRNI BIELIZNY

„TATRA"

5091 ul. Piłsudskiego 18.

Wyjaśnienie.

W związku z zamieszczonem w prasie zawiadomieniem przez Zarząd przemysłowców kominiarskich w Sosnowcu o zerwaniu umowy, zawartej przez Stowarzyszenie Właścicieli Nieruchomości w Sosnowcu z koncesjonowanymi majstrami kominiarskimi pp. Stanisławem Filipem, Janem Plebańczykiem, Janem Michalskim i Władysławem Bogdańskim i inkasowaniu opłat za wycier kominów nie przez Stowarzyszenie Właścicieli Nieruchomości, a przez wymienionych wyżej majstrów kominiarskich, niniejszym podajemy do publicznej wiadomości, że zerwanie umowy może nastąpić jedynie tylko na zasadzie orzeczenia powołanego „ad hoc" Sądu polubownego, ewentualnie prawomocnego wyroku sądowego. Samowolne wystąpienie majstrów kominiarskich, jako pozbawione jakiejkolwiek podstawy prawnej nie może być wzięte pod uwagę, gdyż jest nie znaczące, jako nie posiadające sankcji prawnej.

Zaznaczamy przeto z całą stanowczością, że do czasu merytorycznego rozpatrzenia sprawy przez Władze sądowe całkowita administracja i zarząd w przedmiocie wycieru kominów, a więc i inkaso należnych opłat w całej rozciągłości pozostają nadal przy Stow. Właśc. Nieruchom. m. Sosnowca.

Ostrzegamy zatem PP. Właścicieli nieruchomości na terenie m. Sosnowca, że opłaty za wycier kominów należy wpłacać wyłącznie inkasentom Stow. Właśc. Nieruchom., ewentualnie wnosić takowe bezpośrednio do kasy Stowarzyszenia przy ul. Piłsudskiego Nr. 8, a w żadnym wypadku nie koncesjonowanym majstrom kominiarskim, którzy do tego nie są upoważnieni.

Zjednoczone Stowarzyszenie Właścicieli Nieruchomości m. Sosnowca.

Sosnowiec, dnia 1 września 1934 r.



Ratujcie zdrowie

Powagi świata lekarskiego stwierdziły, że **75% chorób powstaje z powodu obstrukcji.** Chory żołądek jest główną przyczyną powstawania najrozmaitszych chorób, — zanieczyszcza krew i tworzy zło przemiany materji.

ZIOŁA Z GÓR HARCU

„D-ra LAUERA

jak to stwierdzili wybitni lekarze, są idealnym środkiem dla uzdrowienia żołądka, usuwają obstrukcję, są łagodnym środkiem przeczyszczającym, ożywiają funkcje organów trawienia, wzmacniają organizm i pobudzają apetyt.

ZIOŁA Z GÓR HARCU D-ra LAUERA usuwają cierpienia wątroby, nerek, kamieni żółciowych, cierpienia hemoroidalne, reumatyzm i artretyzm.

Cena pudełka Zł. 1.50; podwójne pudełko Zł. 2.50

Sprzedaż w aptekach i drogerjach (skł. aptecznych.)

3542

ORYGINALNE PROSZKI

MIGRENO-NERVOSIN R.M.S.W. № 1598

ZN. FABR. **KOGUTEK**

SĄ ŚRODKIEM **KOJĄCYM BÓLE**

ZASTOSOWANIE:

BÓLE GŁOWY I ZĘBÓW, MIGRENA, NEWRALGJA, GRYPA I PRZEZIĘBIENIA, BÓLE STAWOWE, KOSTNE, ARTRETYCZNE I T. P.

ŻĄDAJCIE W APTEKACH PROSZKÓW ZE ZN. FABR. „KOGUTEK" W ORYGINALNEM OPAKOWANIU PO 5 PROSZKÓW.

UŻYWAĆ W RAZIE POTRZEBY 1-2 PROSZKI DZIENNIE.

FOTOGRAFJE

4890

od 4.50 — 6 szt. pocztówek. Do legitymacji różnych wielkości, tramwajowe, szkolne i kolejowe od zł. 1.00 3 szt. retuszowane.

PORCELANKI fotogr. — na pomniki wiecznie trwałe ceny przystępne. Portrety z fotografji kolorowe pastelowe, sepja i czarne od 3 zł. Amatorskie prace wykonuje się szybko i artystycznie tanio.

S. Mieszkowska

Sosnowiec, ul. Piłsudskiego 20 przy tunelu

ZARZĄD

STOWARZYSZENIA DOZORU KOTŁÓW

w Warszawie

podaje do wiadomości Członków, zamieszkałych w Woj. Kieleckim, ze Zgromadzenie Okręgowe, zwołane w myśl §§ 18 i 20 statutu odbędzie się w Dąbrowie - Górn. dnia 27 września r. b., o godzinie 12-ej w biurze Stowarzyszenia Dozoru Kotłów przy ulicy Sienkiewicza Nr. 7.

Porządek dzienny powyższego Zgromadzenia jest następujący:

1) Zagajenie Zgromadzenia przez Członka Zarządu Stowarzyszenia 2) Wybor Przewodniczącego i Sekretarza. 3) Wybór delegatów Członków Stowarzyszenia. 4) Wolne wnioski.

5043

POLECAMY eleganckie komplety

urządzeń mieszkaniowych

znanych z najlepszej jakości, najnowszego stylu i pierwszorzędnego wykonania po specjalnie niskich cenach

FABRYKA MEBLI G. HABERMANN, BYDGOSZCZ

SKŁAD FABRYCZNY K. SLISCHKA, KATOWICE

1650 ulica Marszałka Piłsudskiego 10 Telefon 315-67.

HALLO!

Stan. Jankowski

SOSNOWIEC, UL. PIŁSUDSKIEGO 16

POLECA.

WYBOROWE SZYNKI ŻYWIECKIE

oraz 4687

kiełbasy tuchowskie

i jasielskie znane

ze swej dobroci

ŻĄDAJCIE do marynat tylko najlepszego

OCTU „MONOPOL"– J. Komicza

Swędzenie ciała oraz wszelkiego rodzaju wyrzuty skórne usuwa

KREM LAIN-AGE (z Kogutkiem)

jest to idealny, nieszkodliwy kosmetyk, usuwający wady naskórka tak u dorosłych jak i u dzieci R. M. Sp. W. Nr. 5333. 4096

DROBNE OGŁOSZENIA.

UZDROWISKA.

WISŁA GŁĘBCE
„Małgorzatka" Filipowiczowej. Pokoje słoneczne. Sierpień, wrzesień 5 złotych. 4703

WILLA
piękna górzysta okolica, las, rzeka 10 m. od dworca poleca pokoje z utrzymaniem. Ceny reklamowe zł. 3.50. Zgłoszenia Fr. Stankiewicz p. Hucisko pow. Żywiec. 4920

ZAKOPANE
pensjonat „BOREK" Jagiellońska, telef. 625 właściciele Szczęśni piękny ogród, kuchnia pierwszorzędna, garaż radjo, pianino, patefon. 5017

NAUKA I WYCHOW

MUZYKI
(fortepian) udziela rutynowana nauczycielka była uczennica prof.: Różyckiego, Strobla i Michałowskiego. Wiadomość mieszkanie dr. Zaborskiego Sosnowiec ul. 3-go Maja 17, tel. 3-90. 5073

DŁUGOLETNIA
Szkoła kroju szycia i modelowania zatwierdzona przez Ministerstwo Oświaty Stypułkowskiej w Sosnowcu Piłsudskiego 14 przyjmuje zapisy uczenic. Dla Pań kursy popołudniowe i wieczorowe Opłata ratami, dla przyjezdnych zniżka. 5077

POTRZEBNY
uczeń do praktyki. — Zakład fryzjerski „Halina" Sosnowiec — Kaliska 14. 5063

KURSY KROJU
szycia, modelowania Zaborowskiej zatwierdzone przez Ministerstwo Oświaty. Krój najnowszy Akademji Paryskiej po ukończeniu świadectwa prawne Sosnowiec, Piłsudskiego 18. 5053

UDZIELAM
lekcji — konwersacji niemieckiego, francuskiego i pomocy w naukach. Wiadomość „Kurjer Zachodni" 5050

PIERWSZA ŚLĄSKA SZKOŁA MUZYCZNA
(Wyższa i Niższa) w Katowicach
obok P. K. O. ulica Szopena Nr. 16, telefon 301-36 — obok P. K. O. — pod dyrekcją znanego kompozytora śląskiego prof. Stefana Śląznka — przyjmuje zapisy nowowstępujących uczniów na rok szkolny 1934-35. Do szkoły niższej przyjmowani są uczniowie bez początków. Otwarte zostały klasy wszystkich przedmiotów muzycznych. Opłata za naukę od 15 złotych miesięcznie. Dla przyjezdnych 25% zniżka kolejowa do 100 kilometrów. 4759

NAUCZYCIELKA
wychowawczyni — osoba starsza może przygotować do kl. I i II nowego typu — francuski (Paryż), niemiecki — przyjmie stałą posadę od 10.9 — chętnie Zagłębie — Olkuskie. Referencje poważne. Wisła — Śląsk — 535. 5047

TANIO
udzielam lekcyj w zakresie 8 klas. Wiadomość w Administracji! 5045

URZĘDNIK
kawaler udziela lekcji niemieckiego i konwersacji. Zgłoszenia pod „Korespondent" — „Kurj. Zach." Będzin.

UDZIELAM
lekcji muzyki na skrzypcach Będzin, Kołłątaja 21 J. Blacha.

FORTEPIANOWEJ
GRY z teorją, program konserwatorjum — specjalna nauka dzieci — udziela absolwent konserwatorjum Sosnowiec, Sienkiewicza 20 Telefon 6-96. 5082

POSADY i PRACE

POSZUKUJĘ
jakiejkolwiek pracy do sklepu, pralni, albo do dzieci na wyjazd. Łaskawe oferty „Kurjer Zachodni" — pod „Minimalne wynagrodzenie". 5044

POTRZEBNY
czeladnik stolarski — lub podręczny Czysta 3 — Kudelski. 5088

DYREKCJA
Państwowej Szkoły Górniczej i Hutniczej (Dąbrowa Górnicza — ul. Legjonów 65) poszukuje pracownika w wieku do lat 40 do dozoru domów mieszkalnych i robót ogrodniczych. 5033

POSZUKUJE
się inteligentnych i zdolnych akwizytorów do sprzedaży elektrycznych aparatów. Sklep Elektrowni, Sosnowiec Dęblińska 1. 5034

POTRZEBNA
młoda zdolna ekspedjentka. Wiadomość P. Kucharski, 3-go Maja 8. Referencje wymagane.

LOKALE

PODNAJMĘ
sklep, jatki, stragany, Bazar Bystrzonowskiego Sosnowiec, Modrzejowska 30. Informacje w Administracji. 4627

Do wynajęcia
Sienkiewicza 8:
Trzy pokoje z kuchnią
Aleja 12:
trzy (cztery) pokoje z kuchnią
ORAZ
osobny budynek murowany, nadający się na warsztaty mechaniczne, garaż, stajnie etc. 4872

MIESZKANIA
nowoczesne 1 — 2 — 4 — 5 — 6 pok. od 1 września w cenie 50 zł. pokój oraz duży lokal handlowy do wynajęcia i garaże. — Warszawska 6. 3661

LOKAL
nadający się na warsztat szewski — punkt wyrobiony tamże potrzebny dozorca ul. Nowa 4. 5076

MIESZKANIE
6 pokojowe front 5— 4 — 2 po magistracie pokoje biurowe i oddzielne sklepy, pomieszczenie na warsztat wolne do wynajęcia Warszawska 6. 5062

2 POKOJE
z kuchnią i 3 pokoje z kuchnią z wygodami do wynajęcia, ul. Biała róg Pańskiej — dom Zajglera. 5039

W GMACHU
Polskiego Związku Zawodowego Pracowników Przemysłowych i Handlowych Rz. P. w Sosnowcu, ul. Sienkiewicza Nr. 17-a są do wynajęcia od zaraz 1) mieszkanie składające się z 3-ch pokojów i kuchni wraz z wszelkiemi wygodami na II piętrze, 2) pokój pojedyńczy z oddzielnem wejściem na III piętrze oraz 3) dwa lokale parterowe, nadające się na biura składnicę, spółdzielnię i t.d. Wiadomość w biurze Związku w godzinach od 18-ej do 19-ej codziennie. 5065

2 POKOJE
z kuchnią potrzebne w Dąbrowie. Zgłoszenia filja „Kurjera Zachodniego" w Dąbrowie pod „Mieszkanie". 4950

DWÓCH
lub pokoju z kuchnią poszukuję. Zgłoszenia warunków do Administracji pod „Kawaler". 4921

DO WYNAJĘCIA
trzypokojowe mieszkanie wygody indywidualne centralne ogrzewanie Rejmonta 28— oglądać od szesnastej. 4960

POKÓJ
z osobnem wejściem umeblowany lub nie do wynajęcia u J. Lidzbarskiego — Dęblińska 11. 4958

MIESZKANIA
4 lub 3 pokojowe z wygodami i pokój kawalerski Prosta 12. 5098

DO WYNAJĘCIA
dwa mieszkania po 2 pokoje z kuchnią w nowym domu Dańdowska 38. 5085

DO WYNAJĘCIA
sklep, pokój kuchnia. Wiadomość Staropogońska 16. 5094

DO WYNAJĘCIA
zaraz pojedyncze pokoje z meblami, lub bez, z wygodami, w nowej willi w ogrodzie ulica Wawel 12 w Sosnowcu. 4957

DO WYNAJĘCIA
3 pokoje z kuchnią z wygodami oraz garaż lub na warsztaty — Aleja 12. 5083

URZĘDNIKOWI
lub nauczycielowi wynajmę pokój umeblowany oddzielne wejście — elektryka 15 zł. Staropogońska 16 Wiadomość u dozorcy 5096

KUPNO i SPRZEDAŻ

NA SEZON SZKOLNY ZNIŻYLIŚMY CENY!
Wszelkie przybory szkolne, rysunkowe, najtaniej kupujemy w największej firmie chrześcjańskiej.

„ST. ŚWIECKI"
Dąbrowa, Sobieskiego 19. Tel. 61. Dostawa do szkół i bibljotek. 5068

MOTOCYKL
w bardzo dobrym stanie 500 cm. do sprzedania. Sosnowiec, Czeladzka 13. 5079

PRACOWNIA
kołder przyjmuje zamówienia, oraz stare kołdry przerabia. Sosnowiec, 3-go Maja 5 w podwórzu. Marja Furman Grudniewiczowa. 4651

SAMOCHÓD
sportowy 6-osobowy marki Protos w doskonałym stanie do sprzedania. Sosnowiec telefon 1-07. 4951

FOTOGRAFJE
do legitymacji szkolnej. Ceny najniższe.— Mieszkowska — Sosnowiec, Piłsudskiego 20. 4812

Teczki
i tornistry szkolne nabywajcie bezpośrednio w pracowni wyrobów skórzanych Zygmunta Piechockiego, Dąbrowa Gór. Sobieskiego 8. Przyjmuje obstalunki reperacje.

WAPNO
w bryłach i lasowane z pieca Hofmanowskiego wysoko procentowe poleca: Pałusiński, Sosnowiec — Środula,— Tel. 12-67. 4982

AUTO
4 osobowe model Forda z 1928 r. w bardzo dobrym stanie do sprzedania za zł. 3.200. Zgłoszenia Belgijska Spółka Ząbkowice. 5037

DO SPRZEDANIA
sypialka orzechowa — oraz używane kwietniki stół, łóżko dziecinne. Sosnowiec, Sielecka 27-16. 5049

KOCIOŁ PAROWY
do farbiarni ewentualnego ogrzewania, 2 pompy ssąco-tłoczące 1 i 2 tłokowe ręczne lub do motoru — tanio sprzedam. Zawiercie, Szymańskiego 12, Wasik. 4854

Przy
włosów wypadaniu,
łupieżu, łysieniu
stosuje się
mydło Chinowo-chmielowe i Esencję Chinowo-chmielową
(z Kogutkiem).

FARBY

lakiery, pokost i pendzle po cenach najniższych poleca: Fr. Pietranek, Skład Farb i przyborów malarskich. Sosnowiec, Mościckiego 15 (vis a vis kościoła). 4524

PLAC
w śródmieściu 80 prętów ogrodzony z planem budowy do sprzedania. Wiadomość w Adm. „Kurjera Zachodniego". 5038

DWA PLACE
budowlane przy ul. Moniuszki tanio do sprzedania. Wiadomość: Sosnowiec, Kołłątaja 11 (oficyna parterowa). 4254

ZESZYTY ZNORMALIZOWANE bruljony, bloki, rysunkowe, — dzienniczki uczniowskie, wszelkie przybory szkolne najtaniej w „Księgarni Ludowej" — Dąbrowa, Sobieskiego 7. 5028

MAGAZYN MÓD „WIKTORJA"
Sosnowiec, 3-go Maja 23. Poleca na sezon jesienny KAPELUSZE DAMSKIE, w najnowszych modelach. — Przyjmujemy do przefasonowania. 5021

TANIA
posezonowa wyprzedaż gorseletów, pasów i staniczków. Pasy lecznicze najnowszych systemów. Rozalja, — Sosnowiec, Dęblińska 11, tel. 7-68. 5040

ZAKŁAD TAPICERSKI
Piotr Tomczyk, Sosnowiec, Nowopogońska 19 Poleca otomany materace, tapczany, kozetki, fotele klubowe. Robota solidna. Ceny konkurencyjne. Warunki dogodne. 5016

FUTRA NAJTANIEJ
olbrzymi wybór, najnowsze modele paryskie, poleca Magazyn i pracownia futer — MOSLOWICZ KRAKÓW, RYNEK 9. (Pasaż Bielaka). 5030

SPRZEDAŻ
Tanio nabyć można dzisiaj wiele rzeczy: domy, willa, majątki rolne, place, Sosnowiec. Piłsudskiego 8— telefon 526 przy Stowarzyszeniu Wł. Nieruchomości) Willa w Busku bardzo ładna, ogród, dochód roczny 6000 zł. — 50.000: MŁYN wodny 30 mórg ziemi, sadzawki zarybione, dochód roczny 10.000 zł. — 42.000: Domek nowy 4 pokoje wolne Sosnowiec— 10.000 Dom przy ul. Sienkiewicza w Sosnowcu — 22 mieszkań — plac duży 35.000 5032

MOTOCYKL
D. K. W. w bardzo dobrym stanie sprzedam Sosnowiec, ul. Dekerta 24 m. 11. 5099

PRALKI
szerokie, trwałe —solidne wyk. tanio poleca B Pełka — Długa 22. 5092

SPRZEDAM
okazyjnie nowoczesny palisandrowy stołowy, czeczotową sypialnię, urządzenie kuchenne oraz różne sprzęty domowe. Nowa 6 m. 18, tel 12-74. 5084

NAJKORZYSTNIEJ
kupić zamówić gorsety, biustonosze. Pracownia Duszowej, Sosnowiec, Hale Rozwoju. 5081

REKLAMA JEST DŹWIGNIĄ HANDLU.

ROZNE

KUŚNIERZ KATOLIK
Stefan Sacharczak Sosnowiec, Orla 20 m. 7 (II piętro) Przerabia futra oraz wykonuje prace w zakres kuśnierstwa wchodzące. Wykonanie solidne. Ceny przystępne 491

PRZYJMUJE SIĘ
do plisowania spódniczki dla pensjonarek, forma przepisana ul. Małachowskiego 2 d vis a vis Banku Polskiego. 490

B. Felczer
Szpitala Skórno - Wenerycznego Św. Łazarza w Warszawie II Rudziński, Dąbrowa Górn., Kościuszki 2.- Godziny 18—20. 40

MIERNICZY PRZYSIĘGŁY
R. KAJEWSKI
wykonuje wszelkie prace wchodzące w zakres miernictwa - plany. Sosnowiec, Czysta 7, tel. 10-50. 50

ŁADNIE I TANIO
oprawia portrety i fotografje Sosnowiec - Hale Rozwoju po „La Ornamo".

KOREKTOR
stroiciel fortepianów, pianin, organów. Solidny — tani. Sosnowiec Klimontowska 14 — Wilczak. 50

PASY RUPTUROWE
ściśle według pomiarów wykonywuje pracownia wyrobów skórzanych Zygmunta Piechockiego, Dąbrowa Górn., Sobieskiego Przyjmuje reperacje takowych.

MYŚLIWSKIE
przybory, futerały do dubeltówek, troki i t. p. wykonywuje pracownia wyrobów skórzanych Zygmunta Piechockiego Dąbrowa Górn. Sobieskiego 8.

MIERNICZY
przysięgły Franciszek Szorsz, Dąbrowa 3-go Maja 15 wykonywuje pomiary gruntów plany.

PRZYJMUJĘ
do mereżki maszynowej, endlowania oraz montuję poduszki - abażury Rogulska - ul. Prosta 1

ZABŁĄKAŁ
się wilczór ciemny. Wiadomość u ks. ...rego — Mrzygłód 50

Prenumerata miesięczna w Sosnowcu bez odnoszenia do domu zł. 3.00. Prenumerata miesięczna poza Sosnowcem i w Sosnowcu z odnoszeniem do domu zł. 3.50.

OGŁOSZENIA Wiersz milimetrowy jednołamowy: na 1-ej stronie, względnie przed tekstem 60 gr.; w tekście 45 gr.; za tekstem 20 gr. Ogłoszenia drobne 10 — 30 gr. za każdy wyraz. Szerokość szpalt przed tekstem i w tekście 70 mm., za tekstem 35 m. Numery dowodowe płatne. Za terminowy druk oraz przestrzeganie miejsca ogłoszeń Admin. nie odpowiada.

Seryjne drobne ogłoszenia.
Po 10 wyrazów w każdem kosztują:
30 drobnych ogł. 16.00 zł.
20 drobnych ogł. 13.00 zł.
10 drobnych ogł. 7.00 zł.
5 drobnych ogł. 4.00 zł.
Za każdy wyraz dodatkowy dopłaca się po 5 gr.

SOSNOWIEC: Redakcja: Piłsudskiego Nr. 4. Tel. 64. Skrytka poczt. 62. Będzin, Małachowskiego 7. Tel. 7-90. — Grodziec, Będzińska. Administracja: Piłsudskiego 4 Tel. 73. Dąbrowa, ul. Krótka 11. Tel. 202. — Zawiercie, 3-go Maja 29.

WYDAWCA I REDAKTOR NACZ. STEFAN ARNOLD — DRUK „KURJERA ZACHODNIEGO" W SOSNOWCU, PIŁSUDSKIEGO 4. — REDAKTOR ODP. HENRYK STRYJEWSKI